



# Rajgrodzkie ECHIA

\* ROK XIII \* NR 4 (146) \* KWIECIEŃ 2002 R. \* CENA 2 zł \* ISSN 1427-9037 \*

## W NUMERZE:

- ✓ SESJA RADY MIEJSKIEJ str. 2
- ✓ SPOTKANIE Z NAUCZYCIELAMI str. 2
- ✓ CZY POZOSTANIE SZKOŁA W MIECZACH? str. 3
- ✓ INWESTYCJE DROGOWE str. 5
- ✓ CO NOWEGO W „MEDICUSIE”? str. 6
- ✓ ZEBRANIE PRZEDSTAWICIELI BS W RAJGRODZIE str. 8
- ✓ DZIEŃ ZIEMI W GIMNAZJUM W RAJGRODZIE str. 11
- ✓ WALCZYMY Z DYSORTOGRAFIAŁ str. 13
- ✓ WSPÓLDZIAŁANIE NKWD, ABWEHRY I GESTAPO PRZECIWKO POLSCE str. 16
- ✓ GIMNAZJALIŚCI W WILNIE str. 19



XXIX Sesja Rady Miejskiej



Wycieczka z Gimnazjum w Rajgrodzie do Wilna i Troków



Uczniowie Gimnazjum w Rajgrodzie na konkursie Wiedzy o Unii Europejskiej w Goniądzu



**WIEŚCI Z GRODU RAJ****SESJA RADY MIEJSKIEJ**

W dniu 24 kwietnia 2002 r. odbyła się XXIX Sesja Rady Miejskiej w Rajgrodzie. Obradom przewodniczył przewodniczący - Zbigniew Poniatowski.

Na wstępie burmistrz Zygmunt Dziądziak poinformował radnych o realizacji przez Zarząd Miejski uchwał podjętych na poprzedniej sesji. Powiedział również o tym, że Zarząd postanowił ogłosić przetarg na sprzedaż budynku po szkole w Woźnejwsi (na rozbiórkę). Placu postanowiono nie sprzedawać.

Składając sprawozdanie z działalności za rok 2001 burmistrz Z. Dziądziak podkreślił, że do najważniejszych zadań realizowanych przez samorząd gminy były dwie duże inwestycje: budowa gimnazjum i stacji wodociągowej.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, radny Stanisław Ziuzia, wniósł o udzielenie absolutorium Zarządowi Miejskiemu za działalność w 2001 r. Przewodniczący Z. Poniatowski przedstawił radnym

dwie uchwały Regionalnej Izby Ob Rachunkowej w Białymstoku

1. O pozytywnym zaopiniowaniu wykonania budżetu przez Zarząd Miejski w Rajgrodzie za 2001 r.
  2. O pozytywnym zaopiniowaniu wniosku Komisji Rewizyjnej o udzieleniu absolutorium Zarządowi Miejskiemu w Rajgrodzie.
- W głosowaniu jawnym radni jednogłośnie udzieliли absolutorium Zarządowi Miejskiemu w Rajgrodzie za 2001 r.

Skarbnik Halina Piotrowska przedstawiła uchwałę dotyczącą zmian w tegorocznym budżecie gminy. Niepokojącym jest fakt, że gmina otrzymuje coraz mniej środków finansowych. W ostatnich dniach "obcięto" subwencję oświatową o 26 tys. zł.

Radny Dariusz Leończyk i przewodniczący Z. Poniatowski podnieśli sprawę porządku i czystości na ulicach Rajgrodu i w sąsiedztwie odpadów komunalnych. Odpowiada-

jąc na to kierownik ZGKiM, Eugeniusz Kołowski, powiedział, że teren wokół wysypiska zostanie wysprzątnięty w najbliższych dniach. Jeden z pracowników ZGK i M. otrzymał przydział obowiązków polegających na codziennym porannym zebraniu nieczystości w parku miejskim, na Górze Zamkowej i w sąsiedztwie plaży miejskiej oraz zmiatania ulic. Radni zapytali burmistrza o stan finansów w oświacie. Księgowa BOS, Elżbieta Zyskowska poinformowała radnych że nie opłacony jest ZUS za luty i marzec b.r., oraz niewypłacone są świadczenia socjalne nauczycielom za poprzedni rok. Burmistrz Z. Dziądziak "braki" w finansach gminnej oświaty zamierza zniwelować wpływami ze sprzedaży mienia gminnego. Poinformował również radnych o spotkaniu zarządu Miejskiego z kadrą pedagogiczną Gimnazjum w Rajgrodzie i przedstawicielami łomżyńskiego "Edukatora" (piszemy o tym szerzej w odrębnych artykułach).

**SPOTKANIE Z NAUCZYCIELAMI**

W marcu br. kadra pedagogiczna Gimnazjum w Rajgrodzie zwróciła się z prośbą do Zarządu Miejskiego o zorganizowanie wspólnego spotkania celem przedyskutowania całości problemów związanych z pracą nauczycieli i nauczaniem w ich szkole. Do takiego spotkania, w którym udział wzięli wszyscy członkowie Zarządu Miejskiego w Rajgrodzie i kierownik Biura Obsługi Szkół, doszło w dniu 11 kwietnia 2002 r. w czytelni biblioteki rajgrodzkiej szkoły.

Przybyłych gości przywitał dyrektor Gimnazjum, Zygmunt Tarnacki, który scharakteryzował pracę szkoły i problemy wynikające z braku własnych pomieszczeń dydaktycznych. Gimnazjum mieści się wspólnie ze szkołą podstawową w jednym, przedwojennym, budynku i dodatkowo cztery klasy pierwsze uczą się w byłym ośrodku zdrowia. Zwrócił uwagę na niekorzystny, szczególnie dla uczniów, podział klas trzecich na trzy oddziały (klasy pierwsze i dru-

gie mają po cztery oddziały). Zaapelował do Zarządu Miejskiego, aby na przyszły rok szkolny w planie organizacyjnym Gimnazjum zostało ujętych dwanaście oddziałów, po cztery w każdym roczniku. Do klas pierwszych przewiduje się ponad dziewięćdziesiąt uczniów, a więc tworzenie tylko trzech oddziałów spowoduje, że w każdej klasie będzie po trzydzieścioro i więcej dzieci. Izby lekcyjne, zwłaszcza w budynku byłego ośrodka zdrowia, nie są w stanie zmieścić tak licznych oddziałów. W związku z tym, że przewiduje się uruchomienie dodatkowych izb lekcyjnych we wspomnianym wyżej obiekcie, dyrektor Z. Tarnacki zaapelował o powołanie stanowiska zastępcy dyrektora Gimnazjum. Rezydowałby on we wspomnianym budynku i sprawował pieczę nad procesem nauczania w tzw. filii gimnazjalnej. Kierownik BOS, Maria Zimińska, zwróciła uwagę, że jeżeli po-





## CZY POZOSTANIE SZKOŁA W MIECZACH?

Stowarzyszenie „Eduktor” z Łomży zajmuje się organizowaniem nauczania w małych szkołach wiejskich. Warunkiem przejścia takiej szkoły przez „Eduktora” jest jej zlikwidowanie przez lokalny samorząd, chęć rodziców do zachowania nauczania w tej szkole i porozumienie w/w stowarzyszenia z władzami samorządowymi gminy w celu podpisania umowy określającej dofinansowanie nauczania przez gminę.

Już podczas procesu zamykania filii w Mieczach zawiązał się komitet, którego celem stało się zachowania nauczania dzieci klas 0-III w budynku szkolnym w Mieczach. Rodzice taką szansę widzieli w „Edukorze”, który prowadzi od dwóch lat kilka małych szkół wiejskich w naszym regionie. W dniu 22 kwietnia 2002 r. doszło do

spotkania przedstawicieli rodziców i reprezentantów Zarządu „Eduktora” z władzami samorządowymi gminy Rajgród. Otwierając spotkanie burmistrz Zygmunt Dziądziak powiedział, że powodem zamykania wiejskich szkół samorządowych jest trudna, a wręcz dramatyczna, sytuacja finansów gminnej oświaty, do czego przyczyniło się rozdrobnienie sieci wiejskich szkół. Jednakże samorząd uczczy bezpłatnie budynku szkolnego w Mieczach na prowadzenie szkoły przez stowarzyszenie „Eduktor”, ponadto przekaze prowadzącym szkołę tę część subwencji oświatowej, jaka przypada na uczniów klas I-III (nieco ponad 60 tys zł), a także ok. 14 tys zł na prowadzenie „zerówki” (5 uczniów). Łącznie w nowej szkole w Mieczach uczyłoby się 26

uczniów. Zdaniem przedstawicieli „Eduktora”, aby podjąć się nauczania w takiej szkole, stowarzyszenie musiałoby otrzymać od gminy 120 tys zł. Zdaniem Zarządu Miejskiego, gminy naszej nie stać na takie dofinansowanie. Całkowity koszt utrzymania szkoły w Mieczach wyniósł w poprzednim roku nieco ponad 150 tys zł. Po zlikwidowaniu tej szkoły wszystkim uczniom zapewnia się kontynuację nauki w Szkole Podstawowej w Rydzewie (oddalona o 4 km).

Inicjatywę pozostawienia szkoły w Mieczach, za co należy pochwalić rodziców uczniów, podjęli mieszkańcy Mieczy i Danowa. Mieszkańcy Wólki Małej nie byli tym zainteresowani.

*Inf.wł.*

wstanie dwanaście oddziałów, to ze statutu szkoły wynika konieczność ustanowienia zastępcy dyrektora.

Nauczyciel biologii, Wiesława Zimińska, zwróciła uwagę władzom samorządowym, że ich obowiązkiem jest jak najlepsze zabezpieczenie dobrego nauczania i wychowania

Nauczyciel informatyki, Andrzej Chyliński, zwrócił uwagę, że tworzenie dużych klas (np. trzydziestoposobowych) powoduje niewłaściwe nauczanie w pracowni internetowej, gdzie do jednego stolika musiałoby zasiadać po trzech uczniów. W kolejnych wypowiedziach nauczyciele Gimnazjum wskazali, że w przypadku utworzenia liczących po trzydziestu uczniów oddziałów, zachodzi konieczność podziału na grupy na lekcjach informatyki, języka obcego i wychowania fizycznego. Tworząc jedenaście oddziałów, a nie dwanaście, budżet gminy zaoszczędzi tylko na zapłaceniu czterech godzin tygodniowo.

Burmistrz Zygmunt Dziądziak poinformował nauczycieli o problemach finansowych gminy, zwłaszcza w dziale oświaty. Obiecał, że Zarząd weźmie pod uwagę argumenty przedstawione przez nauczycieli. Radny Czesław Pieńczykowski zwrócił uwagę nauczycielom, że jemu tak samo zależy na dobrym wykształceniu i wychowaniu dzieci, z całej gminy. Powiedział

również, że Zarząd ma na względzie nie tylko gminną oświatę, ale i szereg innych inwestycji gminnych. Największą zaś jest budowa Gimnazjum i to właśnie ten Zarząd podjął tak wielki wysiłek, aby w przyszłości zabezpieczyć jak najlepsze nauczanie. Radny Jerzy Pieńczykowski zauważył, że nauczyciele wychodzą z coraz nowymi żądaniami, a na wsiach zamyka się szkoły i tamtejsi nauczyciele zostają bez pracy. Radny Janusz Sobolewski przypomniał zebrany, że problemy finansowe gminnej oświaty biorą się z opóźnienia w reformowaniu sieci szkół na terenie gminy. Przez dwa lata nie udało się zredukować liczby szkół wiejskich, a w tym czasie powstała nowa szkoła, czyli Gimnazjum, gdzie zatrudniono określoną liczbę nauczycieli. Powiedział, że argumenty przytoczone na dzisiejszym spotkaniu całkowicie go przekonały i dalej „nie ma o co kłócić”. Zwrócił uwagę, że tworząc w przyszłym roku szkolnym dwanaście oddziałów zapewni się pełny wymiar czasu pracy wszystkim nauczycielom w gimnazjum. Przestrzegł przed zatrudnianiem nowych nauczycieli i zwiększaniem kadry pedagogicznej, bo za kilka lat w gimnazjum może być tylko po trzy oddziały w każdym roczniku. Wskazują na to liczby urodzeń dzieci w gminie.

Na zakończenie wszyscy zebrani podkreślili celowość dzisiejszego spotkania

*J.S.*



## ZADŁUŻENIE GMINY RAJGRÓD

Każda ważniejsza inwestycja w gminie finansowana jest nie tylko z dochodów własnych gminy, ale przede wszystkim z dotacji oraz pożyczek i kredytów. Gmina Rajgród zaciągała pożyczki i kredyty na budowę takich kosztownych przedsięwzięć, jak: oczyszczalnia ścieków, kolektory sanitarne, gimnazjum, wysypisko odpadów komunalnych, wodociąg. Obecnie najwyższe zobowiązania finansowe ciążyą na budżecie gminy w związku z budową gimnazjum (3mln. zł) oraz stacji wodociągowej i wodociągu (850,5 tys. zł). Ponadto pozostały jeszcze do spłacenia pożyczki i kredyty zaciągnięte wcześniej na budowę oczyszczalni ścieków i kolektorów, wysypiska odpadów komunalnych oraz zakup dwóch samochodów szkolnych marki "Ford". Gmina Rajgród kredyty i pożyczki zaciągnęła w: Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska, Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska, Powszechnym Banku Kredytowym, Powszechniej Kasie Oszczędności. Najkorzystniejsze są pożyczki we wspomnianych funduszach, ponieważ są nisko oprocentowane i z wieloletnim terminem spłaty. Najwyżej oprocentowane są kredyty w bankach: na budowę gimnazjum i zakup samochodów szkolnych. Do 2005 r. gmina Rajgród nie może zaciągnąć nowego kredytu, ponieważ zgodnie z prawem gminy mogą zaciągać pożyczki i kredyty do takiej wysokości, aby roczna spłata nie przekraczała 15 % własnych dochodów budżetowych. W 2002 r. na spłatę kredytów i odsetek przeznaczona jest kwota 639 tys. zł. Najtrudniejsze będą lata 2003 - 2004, co obrazuje zestawienie tabelaryczne:

ROK	SPLATA	SPLATA	* ( %)
	KREDYTU	ODSETEK	
RAZEM			
2003	669200	476280	15,0
	1145480		
2004	688400	391062	14,4
	1079462		
2005	643400	306677	11,8
	950077		
2006	618400	225551	10,5
	843951		
2007	613400	144623	8,4
	758023		
2008	613400	66207	7,4
	679607		
2009	113400	2888	1,2
	116288		
2010	113400	1111	1,1

\*(%) - procentowy wskaźnik obrazujący wysokość spłat pożyczek i kredytów wraz z przewidywanymi odsetkami w stosunku do planowanych dochodów budżetowych gminy

W tabelce przedstawiono prognozę spłat zadłużenia gminy do 2010 r. Najprawdopodobniej zmniejszeniu ulegną spłaty odsetek, ponieważ przewidywane jest stopniowe zmniejszanie się oprocentowania kredytów. Z pewnością wskaźnik procentowy będzie mniejszy, bo poza warunkiem wspomnianym w poprzednim zdaniu, własne dochody budżetowe mogą ulec zwiększeniu.

inf. wł

## CZY BĘDĄ ZASIŁKI?

Wzorem lat poprzednich, w okresie przedświątecznym, do Ośrodka Pomocy Społecznej w Rajgrodzie zgłaszało się wiele osób, liczących na okresowe wsparcie finansowe. Wszyscy zostali odprawieni z przysłowiowym „kwitkiem”. Jakie są możliwości uzyskania zasiłku okresowego?

- **Nawet, jeżeli ktoś spełnia wszystkie wymogi** – odpowiada Barbara Jankowska, Kierownik OPS w Rajgrodzie - **nie jesteśmy w stanie wypłacić nawet najmniejszej kwoty.** Już na wstępie odpowiadamy, że nie mamy możliwości płacenia jakichkolwiek zasiłków okresowych. W ubiegłym roku było źle z wypłacaniem pomocy w tej formie, a w tym roku bę-

dzie jeszcze gorzej, po prostu na zasiłki okresowe nie ma pieniędzy.

Pomimo trudnej sytuacji finansowej państwa rajgrodzki OPS w roku 2001 wydatkował ogółem 348,6 tys. zł.; z tego na zadania zlecone finansowane przez rząd wydatkowano kwotę 340,6 tys. zł, a na zadania własne finansowane przez gminę – 8 tys. zł. W gminie Rajgród w poprzednim roku 11 osób pobierało zasiłki stałe, 18 osób – zasiłki stałe wyrównawcze, 3 osoby – zasiłki okresowe gwarantowane. Rentę socjalną pobierało 27 osób, 60 kobiet skorzystało z ustawowo przysługujących funduszy w ramach ochrony macierzyństwa, 15 osób otrzymało zasiłki celowe. Rajgrodzki OPS opłacił podopiecznym: składki na ubez-

pieczenie emerytalno - rentowe – 11 osobom, składki na ubezpieczenie zdrowotne – 58 osobom. W ramach zadania zleconego przez rząd wypłacono 15 zasiłków rodzinnych i 24 zasiłki pielęgnacyjne. Pomimo trudnej sytuacji finansowej 94 osoby skorzystały z zasiłku okresowego, a dwie z zasiłku okresowego specjalnego.

Na dożywianie dzieci w gminie Rajgród wydatkowano: 16,1 tys. zł.

Jeszcze przed kilku laty każda osoba potrzebująca wsparcia finansowego mogła liczyć na określony zasiłek. Uzyskanie zasiłku z Pomocy Społecznej jest coraz trudniejsze i biorąc pod uwagę stan finansów publicznych, zarówno państwowych i gminnych, może być jeszcze trudniej.

INF. WŁ.



## CO SŁYCHAĆ W POWIECIE?

We wtorek 23 kwietnia odbyły się obrady XXXVII Sesji Rady Powiatu Grajewskiego. W porządku obrad przedstawionych przez przewodniczącą Eugenię Kuleszę znalazły się:

- ocena stanu bezpieczeństwa sanitarno-weterynaryjnego za 2001r. oraz stan za I kwartał 2002r.
- Sprawozdanie z działalności finansowej powiatu za 2001r.
- Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej z kontroli wykonania budżetu za 2001r.
- Podjęcie szeregu uchwał, z których najważniejsza to w sprawie udzielenia absolutorium Zarządowi Powiatu Grajewskiego.

Na początku obrad starosta Henryk Pośrednik poinformował radnych, że nastąpiły zmiany per-

sonalne w kierownictwie Szpitala Ogólnego w Grajewie. Od 22 kwietnia 2002r funkcję zastępcy dyrektora ds technicznych objął dr. Grzegorz Dembski. Rezygnację z funkcji zastępcy dyrektora szpitala złożył Jerzy Hryczuk. Dyrektor naczelny szpitala Jan Niebrzydowski przebywa od 4 miesięcy na zwolnieniu lekarskim. W sprawozdaniu z działalności Zarządu Powiatu starosta poinformował, że zadłużenie szpitala za I kwartał bieżącego roku wyniosło prawie 1 mln 200 tys zł. Nowy dyrektor Grzegorz Dembski stwierdził, że do końca maja przedstawi program naprawczy szpitala. Dodał, że będzie to program tworzony przy udziale pracowników szpitala, bo tylko taki będzie miał szansę powodzenia.

Ocenę stanu bezpieczeństwa sanitarno-weterynaryjnego przedstawił Powiatowy Lekarz Wetery-

narii - Ireneusz Kobyliński. Stwierdził, że nastąpiła poprawa sytuacji sanitarno weterynaryjnej w powiecie grajewskim w porównaniu do ubiegłych lat.

Sprawozdanie z działalności finansowej powiatu za 2001r. złożyła skarbnik Maria Jasińska. Ocena tej działalności wypadła pomyślnie, co potwierdził przewodniczący Komisji Rewizyjnej Stanisław Kossakowski w sprawozdaniu z kontroli wykonania budżetu za 2001r. Dodał, że Regionalna Izba Obrachunkowa również nie zgłosiła zastrzeżeń do wykonania tego budżetu. W związku z tym Komisja Rewizyjna złożyła wniosek o udzielenie absolutorium Zarządowi Powiatu Grajewskiego. Radni w głosowaniu poparli zdecydowaną większością ten wniosek, przy tylko jednym głose wstrzymującym się.

ZYGMUNT TARNACKI

## INWESTYCJE DROGOWE

Obecnie w Zarządzie Dróg Powiatowych realizowane są następujące inwestycje drogowe:

- przebudowa drogi powiatowej nr 23127 Szczuczyn – Wąsosz – Radziłów w m. Żebry i Czerwonki na łącznej długości 3,25 km. Planowany termin zakończenia do 31.08.2002 r. Pozostaje do wykonania ułożenie warstwy ścieralnej. Jest to inwestycja dwuletnia dofinansowywana przez Bank Światowy w ramach programu PAOW w 45%. Łączna wartość inwestycji 829 tys. zł;
- przebudowa drogi powiatowej nr 23133 Mścichy-Święcienin, na dł. 0,415 km. – dokończenie realizacji z roku 2001;
- przebudowa drogi powiatowej nr 23139 Wąsosz – Modzele – Ławsk, dokończenie realizacji z roku 2001;
- przebudowa drogi powiatowej nr 23109 Biebrza

– Solki na długości 0,52 km – dokończenie realizacji z roku 2001;

- przebudowa drogi powiatowej nr 23103 od drogi krajowej nr 61 – Kosówka, na dł. 0,97- dokończenie realizacji z roku 2001;
- przebudowa drogi powiatowej nr 23193 Jambrzyki – Dołęgi – dokończenie realizacji z roku 2001;
- przebudowa ulic Żabiej, Ostejki w Rajgrodzie – dokończenie realizacji z roku 2001.

W budżecie na 2002 r. zostały zarezerwowane środki na inwestycje drogowe, które mają być podzielone na poszczególne jednostki administracyjne, zgodnie z dotychczasowymi zasadami.

DYREKTOR ZARZĄDU DRÓG POWIATOWYCH  
MGR INŻ. JAN JULIAN POŁONOWICZ



## CO NOWEGO W „MEDICUSIE”?

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Medicus”, którego właścicielami są Alicja i Dariusz Leończykowie, zabezpiecza podstawową opiekę zdrowotną na terenie Rajgrodu i okolicznych wsi.

**„RE”:** - Co nowego w rajgrodzkiej przychodni zdarzyło się w ostatnich miesiącach?

**Lek. med. Dariusz Leończyk:** - Bardzo dużo. Przede wszystkim wymienili się lekarze, oczywiście poza mną. Obecnie opiekę stomatologiczną zabezpiecza lek. stomatolog Katarzyna Syryjczyk. Zatrudniliśmy też pediatrę, doktora Roberta Ziembę, który jest w trakcie uzyskiwania uprawnień z zakresu medycyny rodzinnej. Zmieniły się też godziny otwarcia przychodni w Rajgrodzie; pracujemy codziennie (od poniedziałku do piątku) w godzinach od 7.00 do 18.00, a w soboty od godziny 8.00 do 12.00.

**„RE”:** - Czy przychodnia dysponuje dodatkowo nowym sprzętem?

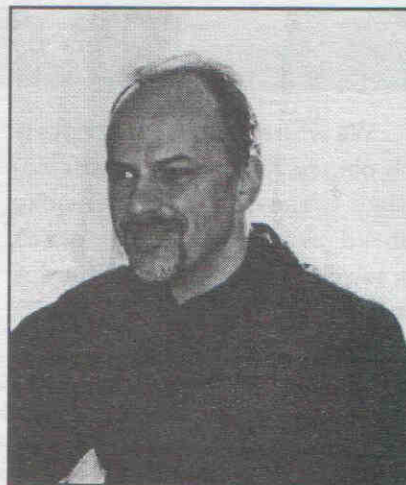
**D.L.:** - Zakupiliśmy nową karetkę do przewożenia naszych chorych oraz dość dużo drobniejszego sprzętu. Dysponujemy lampą imitującą bioprąd oraz urządze-

niem szczególnie przydatnym w fizykoterapii. Wykorzystujemy je do leczenia wszelkich zwyrodnień stawów, a przede wszystkim zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa.

**„RE”:** - „Medicus” to nie tylko przychodnia w Rajgrodzie. W Grajewie powstała nowoczesna, duża przychodnia.

**D.L.:** - Przy ulicy Konstytucji 3 Maja zakupiliśmy duży budynek i na razie jedną kondygnację zaadaptowaliśmy na nowoczesną przychodnię. Pracuje tu kilku lekarzy, w tym trzy lekarki o specjalności pediatrii. Prowadzimy także pełną profilaktykę w zakresie wszystkich szczepień ochronnych. W tym samym budynku jest też apteka. Wyposażenie budynku było bardzo kosztowne i dopiero w następnym roku przystąpimy do zagospodarowania piętra, gdzie znajdzie się kilka łóżek do całodobowego poleżenia.

**„RE”:** - W związku z rozpoczęciem działalności nowej przychodni „Medicusa” w Grajewie, w prasie pojawiły się doniesienia o pewnych nieprawidłowościach.



**D.L.:** - Związane to było z przejściem trzech lekarek do naszego zakładu, które poprzednio pracowały w zakładzie państwowym. Przechodząc do nas zabrały ze sobą dokumentację pacjentów. Poprzedni zakład twierdził, że jest to ich własność, ale ostatecznie doszliśmy do porozumienia. Wszystkie przekształcenia noszą ze sobą pewne problemy i niejednokrotnie trudno ich uniknąć.

**„RE”:** - Życzymy wszelkiej pomyślności i jak najmniej problemów w tych trudnych czasach dla służby zdrowia.

J.S.

## CO SŁYCHAĆ W SZKOLE?

W niedzielę, 7 kwietnia 2002 r., odbyło się zebranie rodziców uczniów Gimnazjum w Rajgrodzie. Po zebraniu ogólnym zebranie Rady Rodziców w klasie do nauki informatyki

Informacja dyrektora mgr Zygmunta Tarnackiego o treści i funkcjonowaniu następujących dokumentów

I Regulamin Rady Rodziców Gimnazjum w Rajgrodzie

II Program Rozwoju Gimnazjum w Rajgrodzie

III Plan Wychowawczy Gimnazjum w Rajgrodzie

IV Regulamin Szkolny Gimnazjum w Rajgrodzie

Informacja dyrektora o zbliżającym się egzaminie gimnazjalnym



Egzamin - sprawdzian końcowy w kl. VI

- odbędzie się w dniu 14 maja - wtorek ( część - humanistyczna) i 15 maja - środa część - matematyczno - przyrodnicza) - kto nie będzie w I terminie, będzie zdawał w innej szkole w II terminie.

Plakaty informacyjne na ścianie

Nauczyciele przygotowują uczniów do egzaminów, są nawet dodatkowe zajęcia, np. z historii ale niewiele osób się zgłasza

**BEZ ZALICZENIA EGZAMINU NIE MA PROMOCJI I TRZEBA ROK POWTARZAĆ**

W dniu 15 kwietnia odbył się Powiatowy Turniej Wiedzy o Bezpieczeństwie Ruchu Drogowego 2002 w Grajewie. Świetnie spisała się drużyna Gimnazjum w Rajgrodzie, która zajęła



Kl. IIIc Gimnazjum w Rajgrodzie.  
Uczennica Gabrysia Bieniewska odbiera nagrodę



pierwsze miejsce (skład: Agnieszka Chylińska, Anna Kotowska, Sebastian Majewski).

W rywalizacji indywidualnej Agnieszka Chylińska zajęła drugie miejsce. Drużyna rajgrodzkiego gimnazjum będzie reprezentować powiat grajewski na etapie wojewódzkim. Pojedzie tam ze swoim opiekunem mgr Andrzejem Chylińskim, który przygotował drużynę do konkursu.

Uczniowie Gimnazjum w Rajgrodzie w sobotę 20 kwietnia brali udział w kolejnym konkursie Wiedzy o Unii Europejskiej, który odbył się tym razem w Goniądzu. Startowało ponad 20 uczniów z kilku powiatów województwa podlaskiego.



Konkurs historyczny w LO Grajewo.  
Drużyna Gimnazjum w Rajgrodzie z Komisją Konkursową

## REFLEKSJE NAD PRACĄ Z UCZNIEM ZDOLNYM W RAMACH KOŁA HISTORYCZNEGO

Pracując jako nauczyciel historii czternaście lat. Już na początku swej pracy spotkałam się z dyskusją nad kształceniem uczniów uzdolnionych i właściwym przygotowaniem młodzieży do życia. Wsłuchiwałam się w głosy mówiące o tym, że szkoła kształci średniaków, gubiąc najzdolniejszych uczniów. Tak postawiony problem zainteresował mnie i spowodował, że podjęłam pracę z uczniami zdolnymi na dodatkowych zajęciach koła historycznego. W jego ramach przygotowywałam uczniów do udziału w konkursach organizowanych przez innych nauczycieli oraz do własnych – trzech międzygimnazjalnych konkursów historycznych. Przekonałam się, że podczas pracy uczniowie nabierają pewności siebie, rozwijają swoje zdolności intelektualne, często mające charakter uniwersalny. W trakcie zajęć można lepiej poznać uczniów i przełamać barierę psychiczną w relacji: uczeń – nauczyciel. Powstaje nawiązana nić porozumienia, która daje wiele satysfakcji obu stronom. Bardzo istotną sprawą jest i to, że przygotowywanie uczniów do konkursu zmusza nauczyciela do ciągłego poszukiwania wiedzy i pozyskiwania dla uczniów nowej literatury. Trzeba też umiejętnie podtrzymać u uczniów motywację do wysiłku. Praca z uczniami zdolnymi pozwala doskonalić swój warsztat pracy pod względem merytorycznym i dydaktycznym.

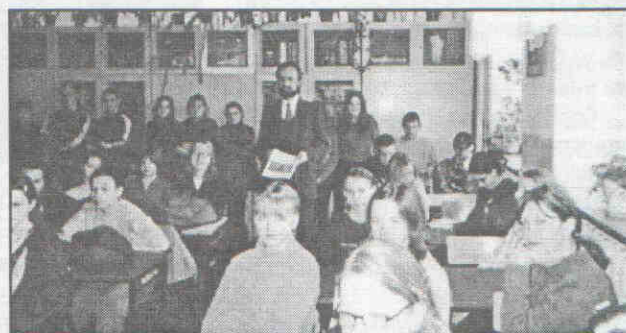
MARIA J. SZYMANOWSKA



Budowa Gimnazjum

Z naszych zawodników najlepsze – 6 miejsce zajął Wojtek Maśliński, ale dobrze wypadli również Łukasz Kulik i Ewelina Stryjecka. Pisali trudny test i wszyscy osiągnęli ponad 50% punktów. Drużynę rajgrodzkiego gimnazjum przygotował do konkursu dyrektor szkoły mgr Zygmunt Tarnacki.

22 kwietnia 2002 r., na zaproszenie dyrekcji i młodzieży Zespołu Szkół Rolniczych w Wojewodzinie, delegacja uczniów Gimnazjum w Rajgrodzie udała się na uroczystość Święta Szkoły – „Dnia Ziemi”. Oprócz udziału w oficjalnych uroczystościach,



Dyrektor z LO w Augustowie na spotkaniu  
w Gimnazjum w Rajgrodzie

gimnazjaliści wystąpili w różnych konkursach. Najlepiej spisała się Karolina Santorowska, która zajęła I miejsce w konkursie recytatorskim.

We wtorek, 23 kwietnia, w LO w Grajewie odbył się konkurs historyczny pt: ZIEMIA GRAJEWSKA – MOJA MAŁA OJCZYZNA.

Oto fragment motta tego konkursu: „Mała ojczyzna jest obecna w nas zasobami wartości, które gromadziły pokolenia i my przez całe życie”.

Dobrze spisała się w tym konkursie reprezentacja Gimnazjum w Rajgrodzie. Uczennica kl IIIc, Gabriela Bieniewska, zajęła III miejsce, natomiast Marcin Borkowski, z tej samej klasy, zajął miejsce poza pierwszą trójką. Uczestnicy konkursu pisali test, w pierwszym etapie, a następnie odpowiadali ustnie na wylosowane pytania. Uczniowie wykazali się dużą wiedzą na temat ziemi grajewskiej, a także umieli wskazać i rozróżnić najważniejsze obiekty zabytkowe, np. kościoły, kaplice. Należy podkreślić dobrą organizację konkursu, który przeprowadziła grupa nauczycieli historyków z LO w Grajewie: Adam Doliwa, Anna Opara, Jarosław Kozikowski. Nagrody ufundowali sponsorzy z Grajewa i wydawnictwo „Arka”. Reprezentację Gimnazjum w Rajgrodzie przygotował do konkursu dyrektor szkoły, mgr Zygmunt Tarnacki.



## ZEBRANIE PRZEDSTAWICIELI BS W RAJGRODZIE

W dniu 26 marca 2002 r. w Banku Spółdzielczym w Rajgrodzie odbyło się Zebranie Przedstawicieli. Przewodniczącym zebrania wybrano Bogdana Krupińskiego z Łazarzy. W zebraniu uczestniczyli nowo wybrani przedstawiciele, reprezentujący wszystkich członków Banku Spółdzielczego w Rajgrodzie.

Sprawozdanie z działalności Banku przedstawił przewodniczący Zarządu i dyrektor BS Stanisław Kossakowski, który powiedział między innymi:

W roku sprawozdawczym Zarząd działał w składzie 5-osobowym: Stanisław Kossakowski – Prezes, Antoni Leniewicz – Zastępca Prezesa, Członkowie: Marian Domaradzki, Danuta Łukawska, Janina Justyna Sarnacka.

Od dnia 15.03.2001 r. rozpoczął działalność Bank Polskiej Spółdzielczości S.A. w Warszawie który powstał z połączenia 6 (sześciu) dotychczasowych central bankowych, w tym naszego W-MBR S.A. w Olsztynie. Zakończyła się zaledwie 6-letnia współpraca z W-MBR S.A.

Poprzedzające dzisiejsze Zebranie Przedstawicieli, Zebrania Grup Członkowskich odbyły się w dniach od 14 do 26 lutego 2002 r. w 14 grupach, zgodnie z uchwałami Rady Nadzorczej i Zarządu, na których wybrano 30 delegatów na ZP.

Na dzień 31.12.2001 r. mieliśmy 509 członków, z tego 2 osoby prawne i 507 osób fizycznych, w tym 190 z pełnym udziałem i 143 członków dopłacających. W ciągu roku przyjęto 9 członków, natomiast 3 udziały przeksięgowano na członka rodziny, a 3 osoby wypowiedziały członkostwo i pobiorą swoje udziały po dzisiejszym ZP. Stan funduszu udziałowego wyniósł 390.031,00 zł i

wzrósł w stosunku do 2000 r. o 36,7 tys. zł tj. o 10%. Zarząd dąży do powiększania funduszy własnych, które mają bezpośredni wpływ na współczynnik wypłacalności i wskaźnik koncentracji kredytów, a także co jest najważniejsze warunkiem utrzymania samodzielności BS. Z

funkcjonowaniu banków spółdzielczych, ich zrzeszaniu się i bankach zrzeszających (Dz.U.Nr 119, poz. 1252, z póź.zm.) która reguluje całokształt spraw dot. banków spółdzielczych.

Stan kredytów ogółem na dzień 31.12.2001 r. wyniósł 4.176.427,34 zł.



zaciągniętej w W-MBR S.A. pożyczki podporządkowanej spłaciłmy pierwszą ratę w kwocie 68 tys. zł, a pozostały jeszcze 4 raty.

Na koniec ub. roku zgromadziliśmy fundusze własne powyżej 300 tys. EURO co pozwoliło nam na spełnienie I progu kapitałowego i dalsze samodzielne działanie. Wg kursu EURO do złotego z 31.12.2001 r. (3,5219) posiadaliśmy 371 tys. EURO a wg kursu z 31.12.2000 r. (3,8544) 339 tys. EURO.

Od 28 stycznia 2001 r. obowiązuje nowa ustawa z dnia 7 grudnia 2000 r. o

Stan zadłużenia w całości dotyczył podmiotów indywidualnych i wyniósł w kredytach:

- podstawowych 1.305 tys. zł (stanowiły 31,2 % ogółu kredytów),
- preferencyjnych 2.871 tys. zł (stanowiły 68,8 % ogółu kredytów),

W ciągu roku sprawozdawczego Bank Spółdzielczy udzielił następujących kredytów:

- podstawowych:
- 325 wniosków na sumę 1.517 tys. zł,
- preferencyjnych:
- na rzecz.śr. do prod. rolnej 204 wnioski na sumę 1.013 tys. zł,
- kupno ziemi - 3 wnioski na sumę 30 tys. zł.

Preferencyjne razem 207 wniosków na sumę 1.043 tys. zł, (stanowiły 40 % wypłat).

Ogółem wypłaty wszystkich kredytów to 532 wnioski na sumę 2.560 tys. zł. Kredyty udzielane są ze środków własnych Banku - uzupełnionych kredytem w W-MBR S.A. - a limitowane dopłaty do kredytów preferencyjnych pokrywa Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Bank Spółdzielczy obsługuje miasto Rajgród i 30 miejscowości o łącznej powierzchni 20.700 ha, w tym 12 tys. ha użytków rolnych z czego połowa to użytki zielone.





## DOM KULTURY W RAJGRODZIE ZAPRASZA

Na blok imprez majowych:

- 1 maja 2002 r. – tradycyjny turniej piłkarski o puchar Burmistrza Rajgrodu (boisko piłkarskie);
- 3 maja 2002 r. – coroczny przegląd piosenek religijnych, konkurs twórczości plastycznej dzieci, konkurs poetycki (estrada na Górze Zamkowej, godz. 13.30);
- 4 maja 2002 r. – występy zespołów wokalnoinstrumentalnych, zespołów tanecznych i uczniów szkoły muzycznej. W czasie występów loteria fantowa i aukcja na rzecz osób najuboższych w naszej gminie i parafii; akcję charytatywną wspiera Akcja Katolicka parafii Rajgród (estrada, godz. 14.00)

## WYSTAWA PRAC PLASTYCZNYCH UCZNIÓW

W dniach od 20 kwietnia do 3 maja 2002 r. w galerii Towarzystwa Miłośników Rajgrodu odbędzie się wystawa prac plastycznych wykonanych przez uczniów Szkoły Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza w Rajgrodzie pod kierunkiem nauczyciela sztuki - Ireny Sobolewskiej. Prezentowane prace uczniowie wykonali z zastosowaniem różnych technik plastycznych: rysunek ołówkiem, akwarela, linoryt, drzeworyt, kolaż, rysunek pastelami olejnymi. Niektóre prace wykonane zostały techniką mieszaną. Najciekawsze z nich zostaną wystawione na aukcję w dniu 4 maja br., z której dochód przeznaczony będzie na cele charytatywne.



Stan oszczędności zgromadzonych w Banku na dzień 31.12.2001 r. wyniósł ogółem 3.446.141,34 zł i wzrósł w stosunku do 2000r. o 151 tys. zł tj. o 4,58 %. Niski wzrost świadczy o ogromnym zubożeniu rolnictwa.

Oszczędności :

- obiegowe stanowiły 46 % ogółu oszczędności i wyniosły 1.583 tys. zł,
- terminowe stanowiły 54 % ogółu oszczędności i wyniosły 1.863 tys. zł,

Rachunki oszczędnościowo – rozliczeniowe posiada 515 osób, z tego 430 rolników i 85 osób fizycznych.

Dochody Banku za 2001 rok zamknęły się kwotą 1.258.419,19 zł i wzrosły w stosunku do roku 2000 o 46 tys. zł czyli o 3,8 %.

Koszty Banku za rok 2001 wyniosły 1.137.178,89 zł i wzrosły w stosunku do roku 2000 o 159 tys. zł czyli o 16 %.

Przyczyną osiągnięcia niższego wyniku w stosunku do założonego w planie było wielokrotne obniżenie przez Radę Polityki Pieniężnej stopy procentowej redyskonta, co spowodowało zmniejszenie się marży banku. Działalność kredytowa naszego banku jest głównie działalnością preferencyjną (łącznie oprocentowanie tych kredytów czyli to co płaci rolnik i ARiMR daje tylko ok. 13 % przy stopie komercyjnej 18-20 %).

Zysk Banku Spółdzielczego za rok 2001 wyniósł 121.240,30 zł brutto, a po zapłaceniu podatku w kwocie 48.465,00 zł, zysk netto 72.775,30 zł. Koszty poniesione przez Bank były konieczne ze względu na obowiązujące przepisy lub niezbędne dla właściwego funkcjonowania Banku.

Współczynnik wypłacalności ukształtował się na wysokim poziomie i wyniósł 28,70 % (00=25,7 %), na wymagany przez NBP minimum 8 % (średni dla BS w regionie W-MBR S.A. wyniósł 13,80 %). Suma bilansowa wyniosła 5.428.598,91 zł.

Wykonując podpisane umowy dokonujemy wypłat w imieniu następujących instytucji :

- Powiatowy Urząd Pracy w Grajewie – zasiłki dla bezrobotnych, wypłacane miesięcznie po przekazaniu środków na ten cel,
- Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Placówka Terenowa w Grajewie – zasiłki dla rolników, wypłacane od 5 dnia kalendarzowego k-go m-ca,
- Spółdzielnia Mleczarska „MLEKPOL” w Grajewie – należności za mleko, wypłacane jeden raz w m-cu po przekazaniu list i środków,

Na rachunki bankowe wpływają także należności za tytoń, buraki cukrowe i żywiec zwierzęcy.

Ponadto jako jedyna instytucja przyjmujemy bez prowizji (od klientów) wpłaty na rzecz n/w instytucji :

- Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego – składki kwartalne,
- Zakładu Energetycznego Białystok – rachunki za energię elektryczną.

Ponadto za opłatą przyjmujemy wszelkie inne wpłaty, w tym także za abonament radiowy i telewizyjny.

Począwszy od ubiegłego roku wydajemy rolnikom posiadającym co najmniej 1 traktor bony paliwowe. Za II półrocze 2001 była to kwota 11,20 zł na 1 ha UR a w 2002 r. dwie raty po 22,40 zł.

Średnioroczne zatrudnienie w BS wyniosło 13 osób."

Obecny na zebraniu Tadeusz Lemański, przedstawiciel łomżyńskiego oddziału Banku Polskiej Spółdzielczości, pogratulował Zarządowi, pracownikom oraz wszystkim członkom BS w Rajgrodzie utrzymania samodzielności banku i dobrego wyniku finansowego za rok poprzedni. Poinformował zebranych, że 620 banków spółdzielczych, które zgrupowane były dotychczas w bankach regionalnych, aktualnie zgłosiło swoją przynależność do trzech zrzeszeń bankowych: Banku Polskiej Spółdzielczości, Gospodarczego Banku Wielkopolskiego i Mazowieckiego Banku Regionalnego. BPS zrzeszył 400 banków spółdzielczych,

Przedstawiciele rajgrodzkiego BS przegłosowali przystąpienie swego banku do Banku Polskiej Spółdzielczości. Podjęli również uchwałę o przeznaczeniu zysku wypracowanego w poprzednim roku na powiększenie własnych funduszy zasobowych.

Podczas Zebrania Przedstawicieli odbyły się wybory, w wyniku których wyłoniono nowe władze Banku Spółdzielczego w Rajgrodzie:

Rada Nadzorcza: Tadeusz Krzyżewski – przewodniczący, Zdzisław Doliwa – zast. przewodniczącego, Eugeniusz Kostrzewski – sekretarz oraz członkowie: Zbigniew Koniecko, Janusz Stryjecki, Bogdan Krupiński, Andrzej Parzych;

Zarząd: Stanisław Kossakowski – prezes, Antoni Lenczewski – zastępca prezesa oraz członkowie: Marian Domaradzki, Danuta Łukawska, Janina Justyna Sarnacka.

Obszar działania BS w Rajgrodzie – teren powiatów: grajewskiego, etckiego, augustowskiego, monieckiego, piskiego, kolneńskiego.

inf. wł.



## SPORT W GMINIE RAJGRÓD



Europa Jędrzonia Rajgród przed meczem z Biebrzą Goniądz

Trwają rozgrywki turniejowe powiatu grajewskiego w szachach. W kwietniu odbyły się dwa takie turnieje w Gimnazjum nr 1 w Grajewie. Drużyna Gimnazjum w Rajgrodzie gra na dobrym poziomie, a liderami zespołu są Joanna Laskowska, Paulina Drzymkowska i Marcin Kulesza. Podsumowanie całego cyklu turniejów nastąpi w maju, wyłonieni zostaną

zwycięscy w poszczególnych kategoriach.

W poniedziałek 8 kwietnia 2002r. odbyła się gimnazjada powiatu grajewskiego w piłce ręcznej: Dziewczęta z Gimnazjum w Rajgrodzie w hali MOSIR w Grajewie zajęły 4 miejsce.

Dobre wyniki w zawodach lekkoatletycznych zajmują gimnazjaliści z Rajgrodu. W zawodach powiatowych

17 kwietnia w Grajewie drużyna z Rajgrodu spisała się bardzo dobrze i zajmując drugie miejsce zakwalifikowała się do zawodów wojewódzkich. Najlepsze wyniki osiągnęli: Przemek Anszczak w oszczepie, Paweł Zimiński - w pchnięciu kulą, Maciek Chmielewski w skoku wzwyż, a Czarek Łepkowski w skoku w dal.

W gimnazjadzie powiatowej w piłce nożnej, która odbyła

się w Szczuczynie drużyna Gimnazjum w Rajgrodzie zajęła 5 miejsce. Chłopcy zagrali dobrze, ale do osiągnięcia lepszego miejsca zabrakło skuteczności i tzw. łutu szczęścia.

Skuteczności i szczęścia brakuje również piłkarskiej drużynie Europa - Jędrzonia Rajgród w wiosennej rundzie piłkarskiej klasy A. Trzy porażki i dwa remisy, to z pewnością nie jest imponujący bilans jak do tej pory. Ostatni remis z sąsiadem zza miedzy Biebrzą Goniądz, rokuje szansę, że będzie coraz lepiej. Obecnie drużyna z Rajgrodu zajmuje 10 miejsce na 14 drużyn, zdobyła 17 punktów i 38 bramek, tracąc ich jednak aż 53. To dowód na to, że należy poprawić grę obronną drużyny.

Zarząd klubu i zawodnicy dziękują sponsorom za wsparcie w pieniądzu i sprzęcie sportowym. Jeden z sympatyków drużyny, przebywający za granicą, Tadeusz Kordaszewski (w przeszłości był piłkarzem, a nawet kapitanem „Jędrzoni”), ufundował komplet



Jacek Bayer w Rajgrodzie. Były piłkarz Jagiellonii Białostok i reprezentacji Polski, obecnie trener Piasta Białostok na meczu z Europą Jędrzonia Rajgród

strojów sportowych. Serdecznie dziękujemy i liczymy na podobną życzliwość dla sportu w Rajgrodzie innych rodaków, którzy nie zapomnieli o miejscu swego pochodzenia.

Zygmunt Tarnacki



Powiatowy turniej szachowy w Gimnazjum nr 1 w Grajewie. Na zdjęciu - drużyna Gimnazjum w Rajgrodzie. Od lewej stoją: dyrektor Gimnazjum nr 1 w Grajewie Dariusz Latarowski, dyrektor Gimnazjum w Rajgrodzie - Zygmunt Tarnacki, w środku sędzia zawodów Wiesław Okulewicz



## SPRZĄTANIE ŚWIATA

W sobotę, 20 kwietnia 2002 r., uczniowie Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Rajgrodzie sprzątały okolice szkoły, Góry Zamkowej i nabrzeża przy Yacht Clubie 'Arcus'. Poszczególne klasy sprzątały wyznaczone odcinki pod kontrolą nauczycieli i pracowników szkoły. Przyczepę do odbioru śmieci podstawił ZGKiM w Rajgrodzie. Najwięcej odpadków i śmieci wyciągnięto z wody na brzegach Jeziora Rajgrodz-

kiego. Niestety, niektórzy amatorzy wędkowania wyrzucają śmieci za i obok siebie. Na drugi dzień przychodzą w to samo miejsce i wędkują w śmieciach. Nie zostawiają dobrego świadectwa o sobie wszystkim chodzącym po pomoście, a zwłaszcza przyjezdnym gościom. Sprzątanie było więc również lekcją na temat konieczności dbania o czystość środowiska, w którym żyjemy.

Zygmunt Tarnacki

## DZIEŃ ZIEMI W GIMNAZJUM W RAJGRODZIE

Dnia 23.04.2002 r. Gimnazjum w Rajgrodzie obchodziło „ Dzień Ziemi ". Z tej okazji w świetlicy szkolnej o godz. 13 30 odbył się apel. Uroczystość rozpoczęło przedstawienie „Ekologia na wesoło", wykonane przez uczniów kl. I C. Inscenizacja dotycząca problemu segregacji śmieci, była zabawna i jednocześnie pouczająca.

W drugiej części spotkania przewodnicząca jury p. I. Czerwionka ogłosiła wyniki, wcześniej przeprowadzonych konkursów: na najlepszą eko - ulotkę i najlepszy plakat dotyczący ochrony środowiska. W przeddzień obchodów święta szkoła została udekorowana właśnie tymi ulotkami i plakata-  
tami.



W konkursie na najlepszą eko - ulotkę wyróżnione zostały uczennice:

1. Anita Andruszkiewicz  
- kl. III A
2. Magda Milewska  
- kl. III A
3. Izabela Wysocka  
- kl. III C
4. Urszula Milewska  
- kl. III B
5. Izabela Muczyńska  
- kl. III C
6. Katarzyna Samsel  
- kl. III C
7. Marzena Golubiewska  
- kl. III C

Konkurs na najlepszy plakat wygrały:

1. Izabela Kosztowniak - kl. I D
2. Sylwia Zimińska - kl. II C
3. Anna Kalinowska - kl. I

Program obchodów "Dnia Ziemi" przygotowały panie: W. Zimińska i H. Zimińska, przy współpracy Samorządu Uczniowskiego.

WIESŁAWA ZIMIŃSKA





## MOJE LEGENDY • MOJE LEGENDY

niem historii jest badanie faktów. Niesienie przesłania jest zadaniem  
nd.

ijając własną historię spotkałem legendy, z których wyrosłem.  
ałem, że warto je spisać. Wy – oceńcie, czy miałem rację.

## MAMINE KOCHANIE

est taki obyczaj literacki, by własną  
poprzedzać mottem, „czyli myślą  
z której tekst nasz został niejako  
jęty. Nie potrafię powiedzieć, czy  
ie to mój wynalazek, czy ktoś już  
s taką formułę zastosował, ale spró-  
rozpocząć swój tekst od anty-moty-  
y też kontr-motta, czyli myśli, z któ-  
głęboko nie zgadzam.

Otóż każdy chyba pamięta starą,  
dwojenną piosenkę rozpoczynającą  
analnym stwierdzeniem, że:

„Każdemu wolno kochać,  
o miłości pierwsze prawo,  
z tym akutat stwierdzeniem, jako  
ysięgły liberał, zgadzam się bez za-  
żeń. Ale dalej śpiewano:  
„Kocha się sercem,  
Każdy je ma.

I to już budzi mój sprzeciw. To zna-  
nie to, że *każdy je ma*. bo to się wy-  
bezsporne, ale to, że *kocha się ser-*  
No bo rozumiem, że można coś ser-  
nie lubić, albo czegoś innego mieć  
ecznie dość. Można też czegoś lub  
ś – serdecznie pragnąć. Ale czy *ko-*  
*ię sercem* – pozwalam sobie pozost-  
ić to państwu pod głęboką rozwa-

Giedy próbuje odnaleźć moment, od  
tego ja zacząłem tę kwestię rozwa-  
to przypominam sobie jesienny wie-  
a prawdę mówiąc to głęboką noc,  
y to wracałem do rodzicielskiego  
u z kawalerki. Dom nasz zawsze był  
n ludzi, utkanych w dwóch pokojach  
chnią, więc nie zapalając światła, na  
ich i bezszelestnie wpasowuje się do  
tego wyrka. Ale zauważam, że w dru-  
pokojku – u Mamy – świeci się nocna  
eczka. Sunę więc powiedzieć Mamie  
ranoc”, ale najpierw, nieco zdziwio-  
pytam:

A czemu jeszcze nie śpisz?  
A bo widzisz, tak długo Cię nie  
niepokoiłam się.

Nigdy się nie martwiłaś, to cze-  
kurat dzisiaj? – pytam zdziwiony. I  
cznie musiałem mieć – mine głupią  
zielki znak zapytania, bo Mama po-  
się w obowiązku wyjaśnić:

Zawsze się niepokoiłam, ale nie  
tałam za stosowne was tym krępo-

- \* -

To nocne wyznanie Mamy postawiło  
mi w całkiem nowym świetle sprawę  
Michała. No bo jeśli Mama niepokoiła się  
o mnie – o którym było wiadomo, że od  
zawsze chodziłem własnymi ścieżkami, a  
ponadto wykazywałem w przebieganiu  
tych ścieżek niejaką pomysłowość – to  
co dopiero o Michała?! Bo Michał to  
było.. no, może nie wypada tak pisać o  
własnym bracie, ale poświęć my tym ra-  
zem konwenanse dla trafnego oddania  
prawdy historycznej. Otóż Michał to  
było takie Usmarkane Nieszczęście. Jak  
nie katar, to angina, jak nie sanatorium,  
to prewentorium. Zatok i wiecznie zawalo-  
ne, stąd bóle głowy, a stąd z kolei pamięć-  
, choć może dobra, ale za to krótka. Miał,  
pamiętam, taką śmieszczą szmacianą czap-  
kę. Taka jakby mała pilotka zszyta z dużą  
pilotką. Między te dwie pilotki upychało  
się co dzień świeży kwiat czarnego bzu i  
Misiak chodził cały dzień w takiej deko-  
racji, żeby mu zapach bzu wszelkie pa-  
skudztwa z zatok wentylował.

Siedzimy tak sobie kiedyś przy du-  
żym stole w stołowym pokoju – sześciol-  
letni Misiak w tej swojej czapie i ja – już  
prawie młodzieniec – bo dziewięciolat-  
tek. Sklejamy wycinanki. Z pisemka „Miś”  
wyjmowało się środkowe strony, trzeba  
je było nakleić na karton, a potem powy-  
cinać, pozaginać, posklejać i wychodziła  
z tego jakaś zabawka. Wtedy – pamię-  
tam – był to bielutki, kafelkowy piec ku-  
chenny. Ja swoją posklejałem szybko i  
sprawnie, a Michał się grzebie i grzebie.  
No bo jak ktoś nakłada klej pędzelkiem,  
jakby mu Bozia palców nie dała, a do tego  
każde łączenie przytrzymuje pensetą,  
żeby się nie poruszyło, póki nie przy-  
schnie, no to mu schodzi.

Tyle tylko, że do mojej kuchenki  
można się było przykleić. A tego, że  
powinna być biała, trzeba się było domy-  
ślać. Michałowa zaś wyglądała, jak eks-  
ponat zdjęty przed chwilą ze sklepowej  
wystawy.

Innym razem, już sporo starsi, maj-  
sterkujemy na podwórku przy rowerach.  
Ja swój próbowałem wtedy odmalować.  
Michał swój rozkręcił, czyścił i smarował.  
W pewnej chwili wziął kierownik, po-  
patrzył na niego, niczym Wojski oburącz

do ust go przycisnął i ... zagrał. Jasiek, któ-  
ry właśnie przypedałował z wykładów na  
drugie śniadanie popatrzył, posłuchał i  
skonkludował: *ten to nawet z koziej dupy  
zrobi instrument.*

- \* -

Ciocia Janka mieszkała na Krakow-  
skim Przedmieściu i „dwa kroki” od Uni-  
wersytetu. Tak więc Mama miała nieda-  
leko, by zająć czasem po pracy na mniej-  
szą lub większą pogaduszkę. Ciocia była  
zaprzyjaźniona z lutnikami, którzy mieli  
swoją lokal „przez ścianę” i w czasie więk-  
szych – ogólnopolskich – zebrań poży-  
czali od cioci krzesła.

Skąd Mamie porzyszło do głowy, by  
pytać lutników, gdzie można się nauczyć  
robienia skrzypiec – nigdy Jej o to nie  
zapytałem. Tak jak nigdy nie spytałem,  
skąd jej przyszedł pomysł by mnie, w  
stosownym czasie, podpowiedzieć Tech-  
nikum Mechanizacji Rolnictwa i trafić w  
centrum moich zainteresowań. Widać  
znacznie więcej obserwowała, niż gadała.

Tak więc zaszła kiedyś do Stowarzy-  
szenia Lutników i dowiedziała się, że  
trzeba po prostu pójść do Liceum Budo-  
wy Instrumentów Lutniczych. No a do-  
kąd do tego liceum trzeba pójść? A do  
Nowego Targu!

Spróbujmy teraz na chwilę „założyć  
mamine buty”. Udało jej się wymyślić  
zawód dla uzdolnionego muzycznie i  
manualnie dziecka. Znalazła szkołę,  
gdzie tego zawodu uczą. Tyle tylko, że  
teraz trzeba wysłać to zasmarkane, za-  
kompleksione, przeprowadzone wielkim  
trudem przez podstawówkę dziecko na  
koniec świata. No, może nie świata, tyl-  
ko Polski, ale za to zupełnie same i w  
zupełnie obce miejsce. Przez długi czas  
wydawało mi się, że decyzja była prosta  
i oczywista. Ale od czasu nocnej z Mamą  
rozmowy przestało mi się wydawać.

- \* -

W michałowej pracowni, w oszkló-  
nej gablocie stoi „Złoty Groblich”. To przy-  
znana na Międzynarodowym Konkursie  
Lutniczym im. Wieniawskiego w 1986 r.  
nagroda za największą indywidualność ar-  
tystyczną. Spośród licznych nagród – pol-  
skich i zagranicznych – tą Michał ceni  
sobie najwyżej. I trzeba się dobrze przy-  
glądać, by spostrzec, że „Złoty Groblich”  
stoi na podstawie z bardzo starannie opra-  
cowanego maminego niepokoju.

A ja już wiem, że sercem to się ko-  
cha siebie. Jeśli zaś chce się kochać ko-  
goś, to trzeba to robić głową i nierzadko  
wbrew sercu.

WOJCIECH WIĘCKOWSKI



## WALCZYMY Z DYSORTOGRAFIA

Pracując w klasach starszych szkoły podstawowej uważałam, że niektórzy uczniowie mają specyficzne trudności w pisaniu. Można byłoby tym trudnościom zapobiec poprzez ćwiczenia służące wykształceniu prawidłowych nawyków ortograficznych. Warunkiem efektywności treningu jest możliwie wczesne rozpoczęcie ćwiczeń, gdy tylko problem się pojawi. Ćwiczyć należy codziennie w czasie 10-30 minut (nie należy codziennych zajęć zastępować dłuższymi ćwiczeniami np. raz w tygodniu). Ważne jest pozytywne nastawienie do ćwiczeń – świadomość potrzeby posiadania umiejętności ortograficznych. Dobra motywacja i zainteresowanie wpływają dodatkowo na proces zapamiętywania i utrwalania. Ćwiczenia powinny być przeprowadzone w IV etapach:

### I. Utrwalanie zasad pisowni

Należy uporządkować treści w obrębie najważniejszych działów ortografii (opanować reguły i zasady) – poprzez zebranie wszystkich możliwych zastosowań ortografii np. pisowni „u” czy „ó”. Korzystać ze słownika ortograficznego z zasadami oraz z innych książek: T. Tomczyszyn-Wiśniewskiej „Jak pisać bez błędów?”, J. Wójcika „Ortografii i interpunkcji nauczę się sam”.

### II. Ćwiczenia samokontroli w doskonaleniu umiejętności korzystania z reguł ortograficznych

Rodzic lub nauczyciel podkreśla ołówkiem w zeszytach szkolnych, bądź w ćwiczeniach i dyktandach wykonywanych w domu, wyrazy z błędami, ale ich nie poprawia. Uczeń sprawdza pisownię podkreślonych wyrazów w słowniku ortograficznym i sam poprawia błędy np. przy pomocy korektora, aby nie dopuścić do utrwalenia w pamięci wzrokowej błędnego zapisu. Następnie dziecko wpisuje poprawione wyrazy do osobnego zeszytu-słownika tworząc listy wyrazów z określoną trudnością ortograficzną objaśniając ich pisownię (wskazane jest zaakcentowanie innym kolorem tej litery, która poprzednio była napisana źle), np. ó – sposób bo sposoby, ó wymienia się na o, b traci dźwięczność na końcu wyrazu.

Utrwalenie pisowni wyrazów z listy błędów wymaga wielu ćwiczeń, które mogą przybierać formę gier i zabaw dydaktycznych. Poprawnie napisany wyraz musi zostać utrwalony w pamięci wzrokowej i ruchowej, czyli musi być kilkakrotnie zapisany (starannie i wyraźnie) w różnych kontekstach (zadaniach). Wyrazy, które sprawiają szczególną trudność można wypisywać na tablicach ortograficznych. Tablice takie, z wyraźnie kolorowo zapisanymi wyrazami, umieszczamy tam, gdzie dziecko często przebywa. Zapis graficzny będzie automatycznie utrwalal się w pamięci.

Najważniejsze są jednak ćwiczenia angażujące analityzatory: wzrokowy, słuchowy i ruchowy, czyli różne ćwiczenia gramatyczne i ortograficzne służące utrwaleniu poprawnego zapisu słowa, zatrzymanie go w pamięci wzrokowej, słuchowej i ruchowej.

Jedną z metod utrwalania i rozwijania umiejętności ortograficznych są dydaktyczne zabawy i gry komputerowe. Nie mogą one jednak zastąpić ćwiczeń w czytaniu i pisaniu, powinny je tylko uzupełniać.

### III. Powtórzenie przerobionego materiału (rozłożone w czasie)

Częstość powtórzeń i sprawdzianów zależy od typu pamięci i uwagi ucznia. Utrwalone wcześniej wyrazy z listy błędów należy użyć w innych kontekstach niż w ćwiczeniach poprzednich. Można zastosować różne formy pisania np. „z lukami”, pisanie z pamięci, ze słuchu i inne.

### IV. Samodzielne sprawdzanie prac pisemnych

Polecaną formą korekty prac pisemnych, samodzielnych i dyktand jest czytanie pracy od końca, wyraz po wyrazie. Uczeń poprzez postrzeganie każdego wyrazu w oderwaniu od kontekstu łatwiej zauważa i wyłapuje błędy. Ten sposób sprawdzania należy stosować po uprzedniej korekcie stylistycznej i merytorycznej.

Literatura zawierająca zasady pisowni oraz ćwiczenia i sprawdziany utrwalające:

- J. Wójcik „Ortografii i interpunkcji nauczę się sam”,
- W. Gawdzik „Gramatyka i ortografia na wesoło”,
- M. Jaworowski „Podręczna gramatyka języka polskiego”
- J. Nowak „Uczę się ortografii” - zasady pisowni, ćwiczenia, teksty dyktand,
- T. Tomczyszyn - Wiśniewska „Jak pisać bez błędów”
- E. Polański „Dyktanda ortografii i interpunkcji”
- J. Wójcik, M. Stankowa „Zbiór ćwiczeń ortograficznych”

IRENA SOBOLEWSKA

Wynajmę mieszkanie 56 m<sup>2</sup>,  
w Warszawie, nowe budownictwo.  
Cena do uzgodnienia.

Kontakt: 0 p-x 226105769, 2189183

### UWAGA CZYTELNICY „RE”!

Najciekawsze artykuły z „Rajgrodzkich Ech” są dostępne na oficjalnej stronie internetowej gminy Rajgród: [www.rajrod.pl](http://www.rajrod.pl)

Ponadto szereg interesujących wiadomości o gminie, historii, walorach turystyczno-przyrodniczych.

Chcesz do nas napisać – skorzystaj z poczty elektronicznej, nasz email: [tmr@rajrod.pl](mailto:tmr@rajrod.pl)



## Z ŻYCIA PARAFII

26 marca 2002 r. kilkusobowa delegacja parafialnego oddziału Akcji Katolickiej, na czele z proboszczem - ks. prałatem Hieronimem Mojżukiem, uczestniczyła w diecezjalnej konferencji poświęconej wyborom samorządowym. Jak podkreślił biskup drohiczyński, ks. bp Antoni Dydycz, świeccy katolicy nie mogą stać biernie i nie angażować się w wybory do lokalnych władz samorządowych.

30 marca 2002 r. - Wielka Sobota. Tegorocznej liturgii Wielkiej Soboty, podczas której nastąpił obrzęd poświęcenia ognia i wody, przewodniczył ks. Tadeusz Machaj. Uroczystość rozpoczęła się o godz. 20.00 i wzorem tradycji kościelnej z pierwszych wieków chrześcijaństwa, właśnie w tym dniu, miały miejsce chrzty dzieci. Następnie przez całą noc przy Grobie Pańskim czuwali strażacy, a

modlitewne czuwanie wypełniły koła różańcowe z całej parafii oraz członkowie Akcji Katolickiej.

31 marca 2002 r. - Wielkanoc. Mszę św. rezurekcyjną, poprzedzoną procesją wokół kościoła, odprawił i homilię wygłosił rajgrodzki dziekan, ks. prałat H. Mojżuk.

6 kwietnia 2002 r. odbyła się Duszpasterska Sesja Posynodalna w kościele katedralnym w Elku, której przewodniczył biskup ełcki - ks. bp Edward Samsel. Parafię Rajgród reprezentowali: Czesław Pieńczykowski - prezes parafialnego oddziału Akcji Katolickiej i Janusz Sobolewski - przewodniczący Parafialnego Zespołu Synodalnego.

14 kwietnia 2002 r. odbyło się kolejne już spotkanie parafialnego oddziału Akcji Katolickiej. Omówiono treść Listu Biskupów Polskich doty-

czącego integracji naszego kraju z Unią Europejską. Postanowiono, że Akcja Katolicka z naszej parafii weźmie czynny udział w tegorocznych wyborach samorządowych. Zainteresowanym przypominamy, że raz w miesiącu członkowie Akcji Katolickiej zbierają się na Mszy św., w każdą pierwszą środę miesiąca.

**Uroczystość I Komunii św. w parafii Rajgród odbędzie się w sobotę, 11 maja 2002 r., o godz. 11.00.**

**Rankiem, 18 maja 2002 r., po porannej Mszy św. w rajgrodzkim kościele, wyruszy piesza pielgrzymka do sanktuarium Matki Boskiej Studzienicznej.**

### Uroczysta Sesja Posynodalna w Elku

## WSZYSCY JESTEŚMY KOŚCIOŁEM

W sobotę, 6 kwietnia 2002 r., w kościele katedralnym w Elku odbyła się uroczysta Duszpasterska Sesja Posynodalna. Na wstępie Mszę św. koncelebrowaną odprawił i homilię wygłosił Biskup Ełcki - ks. dr Edward Samsel. Przypomnił zebranym, że 21 marca minęła 10 rocznica powstania Diecezji Ełckiej.

Po Mszy św. odbyło się zaprzysiężenie członków Diecezjalnej Rady Duszpasterskiej. W składzie Rady, powołanej przez Biskupa ełckiego jeszcze w zeszłym roku, znalazły się osoby duchowne oraz osoby świeckie, w tym kilka kobiet. Członkiem Diecezjalnej Rady Duszpasterskiej jest rajgrodzki dziekan - ks. prałat Hieronim Mojżuk.

Ks. dr Roman Szewczyk przedstawił relację z Sympozjum „Recepcja II Polskiego Synodu Plenarnego”, które odbyło się w Warszawie. Prymas Polski, ks. kardynał Józef Glemp, podkreślił, że dokumenty synodalne powinny stać się praktyką Kościoła w Polsce. Nadszedł już najwyższy czas przejścia od fazy teoretycznej do praktyki. Dokumenty synodalne zakładają bardzo ważną rolę księży proboszczów w swych parafiach. Parafia powinna być centrum skupiającym środowisko kulturotwórcze. Proboszczowie zobowiązani są do wyznaczenia godzin spowiedzi odbywanych poza mszami. W niedziele i święta we mszach św.

uczestniczy 60% katolików i jest to najwyższy wskaźnik w Europie. Według Arcybiskupa Gołdowskiego, świeccy nie mogą uciekać od polityki. Bardzo ważnym jest, aby kandydatami na radnych wszystkich szczebli byli ludzie kompetentni i posiadający odpowiednią moralność.

Ks. prałat mgr Kazimierz Gacki - dziekan sejneński wygłosił referat „400 lat kultu Figury Matki Bożej w Sejnach”. Figura, wykonana z drewna lipowego, została sprowadzona do Sejn w 1602 r., ale jest znacznie starsza. Jest ona złożona w swej konstrukcji i po rozłożeniu ukazuje się scena, obrazująca Trójcę Świętą. Tego typu figura Matki Boskiej jest jedyną znajdującą się w kościele i będącą przedmiotem kultu. Od wieków figura Matki Boskiej Sejneńskiej uznawana jest za cudowną, zapisane zostały liczne świadectwa cudownych uzdrowień, nawet wskrzeszenie. W roku 1975 ówczesny Prymas Polski, ks. kardynał Stefan Wyszyński oraz metropolita krakowski, ks. kardynał Karol Wojtyła dokonali aktu koronacji figury Matki Bożej Sejneńskiej. Tegoroczne centralne obchody rocznicowe odbędą się w dniu 1 czerwca.

Dokumenty synodalne zakładają dużą współpracę kapłanów i ludzi świeckich w misji Kościoła. Centrum życia duchowego powinna być parafia, której proboszcz będzie wspierał ruchy i stowarzyszenia kościelne. Nowa ewangelizacja ma polegać na ścisłym współdziałaniu księży i zaangażowanych osób świeckich.

J.S.



## DZIESIĘCIOLECIE DIECEZJI

Bullą papieską „Totus Tuus Poloniae Populus”, wydana przez Ojca Świętego – Jana Pawła II, z dniem 25 marca 1992 r., w Święto Zwiastowania NMP, wprowadzono nowy podział administracyjny Kościoła w Polsce. Powstało trzynaście nowych diecezji i osiem metropolii. To wówczas nastąpił początek pełniejszego zbliżenia hierarchii kościelnej z wiernymi, co wyraził Jan Paweł II słowami: „Trzeba ciągłego zbliżania biskupów do wiernych i wiernych do swoich biskupów”, wypowiedzianymi w Watykanie w dziesiątą rocznicę tego historycznego wydarzenia.

W wyniku nowego podziału administracyjnego Kościoła w Polsce powstała diecezja ełcka. Wydzielono ją ze wschodniej części diecezji warmińskiej i północnej części diecezji łomżyńskiej. Nowa diecezja ełcka weszła w skład metropolii olsztyńskiej (wraz z diecezją olsztyńską i elbląską). Ełk stał się siedzibą kurii biskupiej a kościół św. Wojciecha – kościołem katedralnym. Pierwszym biskupem ełckim został ks. bp dr Wojciech Ziemia a biskupem pomocniczym ks. bp dr Edward Samsel. W dniu 16 listopada 2000 r. ks. bp W. Ziemia został mianowany arcybiskupem i metropolitą białostockim, a ks. bp E. Samsel został drugim z kolei biskupem ełckim.

W dziesięcioletniej historii diecezji ełckiej należy wymienić kilka ważnych przedsięwzięć i wydażeń: powołanie Wyższego Seminarium Duchownego, powstanie licznych nowych parafii, powstanie diecezjalnego miesięcznika „Martyria”, wybudowanie Centrum Administracyjnego i

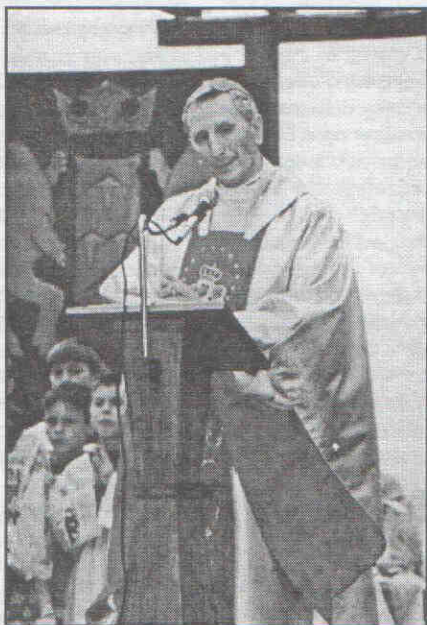
Pastoralnego, wizyta Jana Pawła II w czerwcu 1999r.

W wyniku nowego podziału administracyjnego część dekanatu grajewskiego (do którego należała parafia Rajgród) została w diecezji łomżyńskiej, a część znalazła się w nowej – ełckiej. W dniu 26 czerwca powstał w ramach nowej diecezji dekanat Rajgród. W jego skład weszły parafie:

- parafia Borzymy - Łabętnik p. wezw. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy i św. Antoniego Padewskiego;
- parafia Rajgród p. wezw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny;
- Parafia Pruska - Wólka Karwowska p. wezw. Matki Boskiej Częstochowskiej;
- Parafia Rydzewo p. wezw. św. Wojciecha;
- Parafia Wiśniowo Ełckie p. wezw. Matki Boskiej Gromnicznej.

Pierwszym dziekanem rajgrodzkim został ks. Kazimierz Gacki. Po jego odejściu do Sejnu od 1 listopada 1993 r. do sierpnia 1994r. obowiązki dziekana pełnił ks. Wacław Izbicki - wicedziekan, proboszcz z Pruski. Od sierpnia 1994 r. dziekanem rajgrodzkim jest ks. Hieronim Mojszuk.

W dniach 19-21 kwietnia 2002 r. w Ełku odbyły się obchody dziesięciolecia powstania diecezji. złożyły się na nie sesje naukowe i uroczysta koncelebra w niedzielę, której przewodniczył i kazanie wygłosił metropolita olsztyński – ks. abp Edmund Piszcz.



## BISKUPI WOBEC INTEGRACJI EUROPEJSKIEJ (DOKUMENTACJA)

Kościół wspiera działania jednoczące Europę, o ile respektują one fundamentalne prawa człowieka. Tak brzmi główna teza stanowiska biskupów polskich wobec integracji z Unią Europejską. „Utożsamiając się w pełni z nauczaniem Ojca Świętego w sprawach Europy, biskupi apelują, aby nie wykorzystywać w sposób instrumentalny i wybiórczy wypowiedzi papieskich dla potwierdzenia własnych poglądów” - czytamy w dokumencie pt. „Biskupi Polscy wobec integracji europejskiej” przyjętym podczas 316. zebrania plenarnego Konferencji Episkopatu Polski, 21 marca w Warszawie. Jest to pierwsze oficjalne stanowisko Episkopatu Polski wobec integracji z UE.

Oto pełna treść dokumentu:

Biskupi Polscy wobec integracji europejskiej

1. Polska przeżywa ważny okres coraz pełniejszej integracji ze strukturami gospodarczymi i politycznymi Unii Europejskiej. W tej ważnej dziejowej chwili nie może zabraknąć słowa Biskupów. Podejmujemy wielowiekową tradycję Kościoła, który w przełomowych momentach historii Narodu, kierowany światłem Ewangelii starał się kształtować umysły i sumienia wiernych oraz wszystkich ludzi dobrej woli, aby dokonywali właściwych wyborów służących dobru i jedności narodów. W ten sposób podejmujemy pogłębioną refleksję nad miejscem i rolą Polski w coraz pełniej jednoczącej się Europie.
2. Kościół wspiera działania jednoczące, które respektują fundamentalne prawa człowieka służące integralnemu roz-

wojowi osoby ludzkiej i promuje dobro wspólne w wymiarze narodowym i państwowym. Taka postawa stanowi konsekwencję faktu, że najwyższym prawem Kościoła, jakby jego wewnętrzną konstytucją jest prawo miłości, które łączy ludzi i pomaga w przezwyciężeniu egoizmu, tak indywidualnego jak i społecznego, będącego źródłem podziałów i niesprawiedliwości. Przykazanie miłości obejmuje bowiem nie tylko drugiego człowieka, ale także środowisko, gdzie przez Boga został powołany do życia, w którym rozwija się i wzrasta.

3. Po załamaniu się komunistycznego systemu totalitarnego w roku 1989, przed narodami Europy pojawiła się szansa ponownego zjednoczenia Europy Wschodu i Zachodu. Służyć temu powinna pełniejsza integracja ze strukturami Unii Europejskiej. Idea zjednoczonej Europy zrodziła się z in-

cd. na str. 16



# WSPÓLDZIAŁANIE NKWD, ABWEHRY I GESTAPO PRZECIWKO POLSCE

cz. XVI

Nie zamierzam analizować planów wojny obydwu stron, Niemiec i ZSRR, a więc m. in. i planów operacyjnych tych stron, ponieważ temat jest zbyt obszerny, a także dlatego, że nasi czytelnicy znają ogólnie te plany z popularnej prasy i książek dostępnych na naszym rynku wydawniczym. Jeśli wspomnę o niektórych aspektach planów Sztabu Generalnego Armii Czerwonej to tylko, aby podkreślić szczegóły mniej znane.

## 1. Plan „Barbarossa” w rękach Stalina

18 grudnia 1940 roku Hitler podpisał dyrektywę o uderzeniu na ZSRR. W bardzo krótkim czasie ten supertajny dokument leżał na stole Stalina. Jak plan „Barbarossa” wpadł w ręce NKWD nie wiadomo do dnia dzisiejszego. Studiowali go w pomieszczeniach na Łubiance, siedzibie NKWD i zastępca Szefa Sztabu Generalnego gen. Wasilewski, w przyszłości marszałek ZSRR gen. Watutin – Szef Zarządu Operacyjnego Sz. Gen. Jest wręcz zaskakujące, że Stalin zabronił zaznajomienia z planem samego Ludowego Komisarza Obrony marszałka Timoszenkę i Szefa Sztabu Gen. generała armii Żukowa. Oficerowie dopuszczeni do studiowania planu „Barbarossa” ślęczeli nad nim miesiąc czasu. Generał Wasilewski znając w szczególności ten plan zaproponował Stalinowi uderzenie prewencyjne w wykonaniu w połowie maja 1941 r., a więc w trakcie trwania koncentracji wojsk niemieckich, a nie po jej ukończeniu. Taki plan zaskoczyłby Niemców i mógł mieć dalekośiężne skutki. Stalin nie przystał na tę propozycję mówiąc, że

byłoby lepiej dla ZSRR, gdyby to Niemcy uznane zostałyby w międzynarodowej opinii za agresora. Ponadto Stalin sądził do ostatniej chwili, że ten plan to prowokacja generałów niemieckich, na którą nie zgodzi się Hitler. Podejrzewał, że maczają w tym palce Anglicy. Nie oznacza to, że nie przygotowywał sam rozpoczęcia agresji przeciwko Trzeciej Rzeszy, którą planował na lato 1941 r.

## 2. Przygotowania kadr Armii Czerwonej do przyszłej wojny

Na spotkaniu z absolwentami akademii wojskowych, jakie miało miejsce na Kremlu w dniu 5 maja 1941 r., przemawiał Stalin. Potem, jeszcze trzykrotnie zabierał głos w czasie przyjęcia. Te przemówienia Stalina były ściśle tajne przez 56 lat. Oto trzecia wypowiedź Stalina na toast jednego z uczestników, chwaleńczego pokojową stalinowską politykę zagraniczną:

- Pozwólcie mi na poprawkę. Pokojowa polityka zapewniła naszemu krajowi pokój. Pokojowa polityka, to piękna sprawa. Do pewnego czasu realizowaliśmy linię obrony – mianowicie do czasu, zanim nie przebroiliśmy naszej armii, nie wyposażyliśmy jej w nowoczesne środki walki. Natomiast teraz, gdy dokonaliśmy rekonstrukcji naszej armii, nasyciliśmy ją środkami technicznymi niezbędnymi do prowadzenia współczesnej wojny, gdy nabraliśmy siły – teraz czas przejść od obrony do natarcia. Realizując obronę naszego kraju, mamy obowiązek działania w sposób ofen-

cd. ze str. 15

spiracji chrześcijańskiej polityków takich jak: Alcide De Gasperi, Robert Schuman czy Konrad Adenauer. Po doświadczeniach wielu wojen i konfliktów na naszym kontynencie wyrażała ona pragnienie pokojowego współistnienia narodów, zapewniającego wszystkim respektowanie podstawowych praw osoby ludzkiej, dobrobyt i bezpieczeństwo. Kościół powszechny, a zatem i Kościół w Polsce, od początku wspierał ten proces. Europa w rozumieniu Kościoła nie jest wyłącznie strukturą gospodarczą i polityczną, lecz przede wszystkim wspólnotą dziejów, kultury, idei oraz tradycji opartych na trwałych wartościach duchowych judeo-chrześcijańskich, na prawie rzymskim i filozofii greckiej.

4. Integracja Polski z Unią Europejską, szczególnie w obecnym okresie zintensyfikowanych negocjacji o jej członkostwo jest sprawą wielkiej wagi. Polityczne debaty zadecydują o przyszłości Polski na dziesiątki lat, stąd w tej sprawie konieczne jest zaangażowanie wszystkich ludzi oraz środowisk odpowiedzialnych za dziedzictwo narodowe, tzn. władz państwowych, samorządów, organizacji pozarządowych, Kościoła katolickiego, innych

Kościółów i związków wyznaniowych. W tym szczególnym momencie historii wszystkim potrzebna jest rzetelna i merytoryczna informacja o przebiegu negocjacji. Ma ona udzielić odpowiedzi na pojawiające się w tej kwestii pytania i wątpliwości. Brak tych informacji nie służy właściwemu zrozumieniu procesu integracji i wywołuje poważne obawy u wielu ludzi.

5. Jan Paweł II wypowiada się często w sprawach istotnych dla jedności europejskiej. Utożsamiając się w pełni z nauczaniem Ojca Świętego w sprawach Europy, biskupi apelują, aby nie wykorzystywać w sposób instrumentalny i wybiórczy wypowiedzi papieskich dla potwierdzenia własnych poglądów. Troska o należne Polsce miejsce w strukturach europejskich nie może ograniczać się wyłącznie do aspektów ekonomicznych i politycznych. Polska pragnie nadal trwać w Europie „jako państwo, które ma swoje oblicze duchowe i kulturalne, swoją niezbywalną tradycję historyczną związaną od zarania dziejów z chrześcijaństwem. Tej tradycji, tej narodowej tożsamości, Polska nie może się wyzbyć. Stając się członkiem wspólnoty europejskiej Rzeczpospolita Polska nie może niczego stracić ze swoich dóbr materialnych i duchowych,

których za cenę krwi broniły pokolenia naszych przodków. „ (Jan Paweł II, Przemówienie z okazji przyjęcia listów uwierzytelniających Ambasadora Polski przy Watykanie, Watykan, 3.12.2001 r.).

6. Uświadamiamy sobie, że włączenie w struktury europejskie nie może oznaczać rezygnacji z suwerenności narodowej, politycznej i kulturowej, w tym także tożsamości religijnej. Oznacza to jednak respektowanie tożsamości innych narodów i pociąga za sobą prawo współdecydowania o kształcie przyszłej Europy. W poczuciu odpowiedzialności za duchowe, wiekowe dziedzictwo narodu, pasterze Kościoła w Polsce, przy poszanowaniu pluralizmu światopoglądowego wspólnej Europy, pragną podjąć nowy wysiłek, aby bogate, kulturowe, religijne i duchowe „wiano” naszego narodu zachować, pogłębić i przenieść w nowe tysiąclecie. Stanowi ono nasze bogactwo, którym chcemy się dzielić z innymi narodami naszego kontynentu, otwierając się jednocześnie na bogactwo spuścizny duchowej innych narodów. Bogactwem Europy jest dopełniająca się wzajemnie tradycja Wschodu i Zachodu. Jesteśmy sobie wzajemnie potrzebni, by Europa mogła się rozwijać i oddychać obydwoma płucami.



sywny. Obowiązek przejścia od obrony do polityki działań ofensywnych. Musimy w duchu ofensywności przebudować nasze wychowanie, naszą propagandę agitację, naszą pracę. Armia Czerwona jest armią nowoczesną, a armia nowoczesna – to armia ofensywna.

(burzliwe oklaski)

Dokument znajduje się w zasobach Rosyjskiego Centrum Gromadzenia Dokumentacji i Badań Historii Najnowszej (RCCHIDNI): zespół 558, rejestr 1, teka 3808, karta 12.

Do uderzenia na Niemcy utworzono trzy rzuty strategiczne:

Pierwszy rzut: 16 armii, z których każda była silniejsza od całej carskiej armii okresu pokojowego. Dodatkowo w odwodach kilkadziesiąt korpusów i dywizji.

Drugi rzut: 7 armii uzupełnianych więźniami Gułagów. zadanie – potęgować i umacniać zdobycze pierwszego rzutu.

Trzeci rzut: 3 armie (29,30, i 31) sformowane z wojsk NKWD. Był to czekistowski rzut przewidziany do stłumienia oporu ludności w opanowanych państwach. Wszyscy dowódcy w tym rzucie byli czekistami. Oficjalnie rozpoczęto formowanie tego rzutu w ostatnich dniach czerwca 1941 r., tuż po agresji niemieckiej, nieoficjalnie formowano go w tajemnicy jeszcze w okresie pokoju. Na czele tego rzutu stał generał Bogdanow – dowódca Wojsk Ochrony Pogranicza Białoruskiego Okręgu wojskowego.

Żukow tworzył trzy potężne zgrupowania do uderzenia. Pierwsze miało uderzyć z obszaru białostockiego, drugie z lwowskiego. Obydwa miały okrążyć i zniszczyć Niemców na wschód od Wisły i dalej rozwijać działania na zachód i północny zachód. Trzecie zgrupowanie w sile około 45 dywizji miało uderzyć na Rumunię i opanować zagłębienie ropnośne Ploeszti. Opanowanie tego zagłębienia unieruchamiało wszystkie silniki w Wehrmachcie, a to równało się klęsce Niemiec.

### 3. Uprzedzające uderzenie Hitlera

13 czerwca 1941 r. ruszyło w kierunku granicy z Niemcami, pod pozorem ćwiczeń, około 170 dywizji Armii Czerwonej. Część było w transportach kolejowych, które szły tylko nocami, część opuściła garnizony i „wyszła w pole” na ćwiczenia, artyleria ciągnęła na poligony w celu „odbycia strzelań”. Pierwszy rzut strategiczny, o którym wspominałem, liczył 3 miliony ludzi. Pod pozorem ćwiczeń wojska zabrały pełne zapasy mobilizacyjne. Żukow podciągnął pod samą granicę lotnictwo myśliwsko-szturmowe, bazy paliwowe, szpitale, składy amunicyjne. 235 fabryk amunicyj pracowało na okrągło, a zapasy jej składowano przy granicy na ziemi.

- 21 czerwca zapadła decyzja o utworzeniu Kwatery Głównej Naczelnego Dowództwa do kierowania siłami zbrojnymi w czasie wojny. Wojna w celu sowietyzacji Europy miała rozpocząć się w połowie lipca 1941 r. Hitler zburzył ten plan nagłym uderzeniem uprzedzającym. Uprzedził Stalina o 2 tygodnie.

### 4. Wstępne wyniki niemieckiego uderzenia w pierwszych miesiącach wojny

Uderzenie niemieckie zastało Armię Czerwoną w trakcie strategicznego rozwijania do wojny z III Rzeszą. Zaskoczenie było pełne. Nie będę pisał o tym, jak Stalin usiłował połączyć się telefonicznie z Hitlerem w celu wyjaśnienia sytuacji, o poplochu w rządzie itp. „kwiatkach”. Wspomnę tylko, że w wojskach sowieckich nie było absolutnie map sztabowych własnego obszaru operacyjnego, ponieważ Armia Czerwona przygotowująca się do prowadzenia działań na „obcym” terytorium nie posiadała w wojskach map „własnego” terytorium.

W pierwszym dniu wojny Niemcy zniszczyli 1200 samolotów wroga. Do połowy lipca 1941 r. wzięto do niewoli 1 milion czerwonarmistów.

Do końca września Armia Czerwona straciła 8 tysięcy samolotów, 6,5 tysięcy czołgów, 200 potężnych składów paliwa.

Do grudnia 1941 r. Wehrmacht wziął do niewoli 4 miliony jeńców. Lato i jesień 1941 r. to straszliwa passa klęsk Armii Czerwonej – zniszczonych zostało 100 dywizji sowieckich. Przebieg

wojny niemiecko – radzieckiej jest społeczeństwu polskiemu znany. Droga do Berlina była ciężka i długa. Znaczyło ją 6 milionów jeńców, 25 milionów zabitych żołnierzy sowieckich i ludności cywilnej.

### 5. Pomoc Zachodu udzielona ZSRR w czasie wojny

Ze Stanów Zjednoczonych dostarczono:

- ponad 427 tysięcy ciężarowych samochodów terenowych typu Studebaecker i Dodge;
- ponad 50 tysięcy samochodów terenowych typu Willys prostych w obsłudze i niezawodnych;
- 595 jednostek morskich, w tym 28 fregat, 105 niszczycieli, 77 trałowców, 3 łodołamacze, 202 kutry torpedowe itd.;
- ponad 13 tysięcy ciągników i transporterów opancerzonych;
- ponad 35 tysięcy motocykli;
- ponad 8 tysięcy pojazdów do układania torów;
- 1981 lokomotyw;
- ponad 11 tysięcy wagonów kolejowych;
- 136 tysięcy ton materiałów wybuchowych;
- ponad 3800 tysięcy ton żywności (mięso, masło, czekolada);
- ponad 2500 tysięcy ton ropy naftowej i materiałów ropopochodnych;
- ponad 2300 tysięcy ton stali, w tym pancerniej;
- 50 tysięcy ton skóry;
- ponad 15 milionów par skórzanych butów wojskowych;
- 4952 samolotów myśliwskich Aireobra (P-39) i 2410 samolotów myśliwskich Kingeobra (P-63);
- około 3 tysiące bombowców A-20 i B-25;
- ponad 400 tysięcy połowych aparatów telefonicznych;
- ponad 5800 ton rur aluminiowych;
- ponad 166 tysięcy ton stopów aluminium;
- setki tysięcy ton drutu brązowego, miedzianego, izolowanego i stopy metali, blach, cynk, ołów, mosiądz itd.;
- 69 milionów metrów kwadratowych wełnianych tkanin;
- miliony opon samochodowych, radiostacje, siatki maskujące, spadochrony i wszystko inne, co potrzebne jest do życia i walki wojsk w polu;

Ponadto:

- działa plot i ppanc, ciągniki artyleryjskie, prawie 500 milionów pocisków artyleryjskich, ekm-y, pistolety maszynowe, wyposażenie dla okrętów i samolotów itd., itd., bez końca.
- Wielka Brytania dostarczała m. inn.:
- 2 tys. ton aluminium miesięcznie i do produkcji samolotów i silników czółgowych;
- 22 okręty bojowe, w tym 4 podwodne – ogółem 92 okrętów, w tym jeden pancernik i jeden krążownik;
- futrzaną odzież dla lotników

Do tego należy dodać ochronę konwojów na morzu i w powietrzu itd.

To był materialny wkład sojuszników w dzieło zwycięstw Armii Czerwonej, o czym nigdy i nigdzie głośno w tzw. obozie socjalistycznym nie mówiono. Czas jest najwyższy, aby ludzie poznali prawdę.

### 6. Dzień zwycięstwa. Krach idei sowietyzacji świata wojna w Europie zakończyła się klęską Niemiec i jej sojuszników. Hitler popełnił samobójstwo, Mussolini został powieszony przez partyzantów, a na Dalekim Wschodzie losy Japonii były przesądzone, widmo klęski zbliżało się do niej nieuchronnie.

Był dzień 24 czerwca 1945 r. Na trybunie honorowej na Placu Czerwonym stał Stalin. Rozpoczęła się największa defilada wojskowa w historii ludzkości. Była to defilada zwycięstwa, ale była to szczególna defilada, albowiem nie przyjmował jej osobiście Stalin, będący w czasie wojny Naczelnym Wodzem Sił Zbrojnych ZSRR, a zamiast niego defiladę przyjmował jego zastępca, marszałek Żukow. Stalin bierze w niej udział jako zwykły widz i obserwator.

Różnie tłumaczono to zachowanie Stalina, ale zrozumiałej i

cd. na str. 18



d. ze str. 17

ogicznej odpowiedzi brak. Dziwne jest również to, że przez pięć następnych lat, a więc jeszcze przez osiem lat przed śmiercią Stalina nie obchodzono w dniu 9 maja dnia zwycięstwa, nie wietowano, nie triumfowano; był to normalny dzień. Dopiero dzień zwycięstwa został ustanowiony jako święto państwowe ZSRR po odsunięciu od władzy Chruszczowa, co miało miejsce w 1964 r.

Fakt dziwnego zachowania się Stalina w czasie defilady zwycięstwa w dniu 24 czerwca 1945 r. należy skojarzyć z jego stosunkiem do przyznawanych jemu orderów i godności. Przed wybuchem II wojny światowej Stalin otrzymał Złotą Gwiazdę Bohatera Pracy Socjalistycznej. I to odznaczenie nosił. W 1944 r. otrzymał najwyższe odznaczenie wojskowe – Order Zwycięstwa. Po defiladzie w dniu 24 czerwca 1945 r. otrzymuje: tytuł generalissimusa, po raz drugi Order Zwycięstwa i Złotą Gwiazdę Bohatera Związku Radzieckiego. Zdziwienie u wszystkich budzi fakt, że na pagonach dalej nosi dystynkcje marszałka ZSRR, odmawia ich zmiany na zaprojektowane specjalnie dla niego epolety generalissimusa. Nie nosi również Złotej Gwiazdy Bohatera Związku Radzieckiego – odmawia jej przyjęcia. Nie przyjmuje również drugiego Orderu Zwycięstwa. Dopiero „zgodził się” przyjąć nadane jemu odznaczenia w 1950 r. a przecież Stalin lubił honory i zaszczyty. Był zazdrosny o wiec innych osób. Wydaje się, że sekret w postępowaniu Stalina wi w takich oto faktach:

Jego kręcia polityka zmierzająca do sowietyzacji Europy i świata poniosła pełny krach.

Marks i Lenin, a za nimi Stalin wyznawali jedną myśl: albo komuniści zagarną cały świat, albo władza ich wszędzie upadnie. Stalin trzeźwo widział, że idea sowietyzacji świata upadła, a ZSRR pozostał, jak przed wojną, w kapitalistycznym okrążeniu. W tej sytuacji zbliżał się nieuchronnie krach Związku Radzieckiego, co potwierdziło życie.

Z jego rozkazów zamęczono w obozach koncentracyjnych lub rozstrzelano miliony ludzi. około 10 milionów mężczyzn, kobiet i dzieci zmarło z głodu w czasie kolektywizacji wsi na Ukrainie. Setki tysięcy zmarło przy budowie Kanału Białomorskiego. Z jego rozkazu zamęczono lub rozstrzelano około 40 tysięcy dowódców różnych szczebli Armii Czerwonej. Z jego rozkazu zamordowano około 20 tysięcy polskich generałów i oficerów wziętych do niewoli po zdradzieckim napadzie ZSRR na Polskę w dniu 17 września 1939 roku. Z jego rozkazu dokonano wywozu ludności polskiej do Kazachstanu i do innych obozów ZSRR, gdzie skazani byli na zagładę. Gdybyśmy chcieli wyliczyć wszystkie zbrodnie popełnione z jego rozkazów i w

jego imieniu, to list taka objęła by wiele, bardzo wiele stron, byłaby to duża broszura.

Czynił wszystko, aby doprowadzić do wybuchu drugiej wojny światowej, której ostateczny wynik miał zapewnić sowietyzację Europy, a w dalszej kolejności i całego świata. Plany jego runęły. Olbrzymie połacie ZSRR zostały zamienione w ruiny i zgliszczca, miliony żołnierzy Armii Czerwonej padło na polu walki. Nędzca i głód zagnieździły się w całym kraju. Stwierdzono wypadki ludożerstwa.

Całe życie Stalina i cele, do których zmierzał, okazały się kompletną ruiną. Zwycięstwo ZSRR które hucznie świętowano 24 czerwca 1944 r. było zwycięstwem pyrrusowym. Od tego dnia rozpoczyna się powolna agonía sowieckiego ustroju, chociaż Armia Czerwona okupuje wielkie obszary centralnej i południowo-wschodniej Europy. Totalitarny ustrój sowiecki powoduje, że okupowane społeczeństwa Europy są rdzą, która zaczyna korodować stalinowski system. W samym ZSRR miliony ludzi zaczyna zdawać sobie sprawę, że idee Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina prowadzą do organizacji życia społeczeństwa jak w więzieniu i obozie koncentracyjnym, bo taki jest ideał państwa w założeniach teoretycznych tych osób. Komunistyczne państwo mogło istnieć tylko w warunkach sowieckich całego świata. Stalin widział sobie sprawę z krachu swojej polityki, ale usiłował walczyć do końca.

Brzemie krwawej przeszłości ciążyło na nim coraz bardziej, coraz wyraźniej widział, że otacza go grupa slugusów – podlizywaczy, którzy oczekują jego śmierci. Zamierzał aresztować Mołotowa, Woroszyłowa, Kalinina i innych dostojników radzieckich, wespół przygotowywany przez nich spisek na jego życie.

Nie udało się jemu zmiażdżyć Europy rękami Hitlera, aby nagłym uderzeniem wyzwolić ją spod władzy Hitlera, uzyskując poparcie narodów gnębionych przez Gestapo i SS, by następnie zaprowadzić w tej Europie sowiecki ustrój. Po to szkolono w ZSRR niemieckich lotników i czołgistów. Po to Stalin doprowadził Hitlera do władzy. Po to Stalin dzielił Polskę. I wreszcie, po to dawał Niemcom paliwo, aby ich czołgi i samoloty zmiażdżyły Francję, Belgię, Holandię Jugosławię i Grecję.

Wojna, do której uparcie dążył, nie dała oczekiwanych przez niego rezultatów, a to, jak już powiedziałem, oznaczało koniec ZSRR.

Żyć w pokoju z normalnymi państwami Związek Radziecki nie potrafił. Stalin nie zaprzestał jednak działań zmierzających do trzeciej wojny światowej. O tym będzie mowa w następnym i ostatnim już artykule.

c.d.n

plk w st. spocz. dr JAN ORZECZOWSKI

## Z DZIAŁALNOŚCI GMINNEJ KOMISJI DS. ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH

W niedzielę 14 kwietnia ponad 40 niów ze wszystkich szkół w gminie



Konkurs antyalkoholowy w szkołach - wiosna 2002 r.

Rajgród pojechało do Suwałk na występ znanego zespołu pieśni i tańca-Śląsk. Bilety zakupiła i opłaciła dojazd szkolnym autobusem Gminna Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Rajgrodzie. Była to nagroda za aktywną działalność w konkursach antyalkoholowych organizowanych przez Gminną Komisję.

Koncert zespołu Śląsk bardzo podobał się uczniom szkół podstawowych i gimnazjum. Zachwyceni byli różnorodnością i bogactwem strojów, jakie prezentowali członkowie zespołu. To było dla nich niezapomniane przeżycie.

Opiekę nad dziećmi w czasie wy-



Konkurs antyalkoholowy w szkołach - wiosna 2002 r.

cieczki sprawowali członkowie Gminnej Komisji ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych: Dorota Borkowska, Barbara Prostko i Zygmunt Tarnacki.



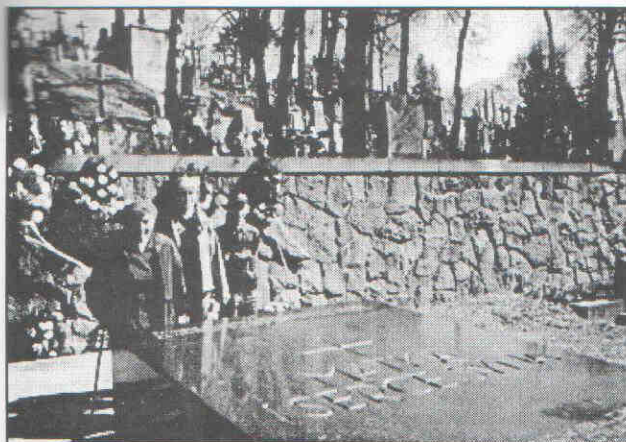
## Uczyliśmy się historii Polski na wycieczce w Wilnie

## GIMNAZJALIŚCI W WILNIE

W środę, 17 kwietnia 2002 r. na wycieczkę do sąsiedniej Litwy pojechali uczniowie Gimnazjum w Rajgrodzie. Inicjatorem i głównym organizatorem była nauczycielka historii pani Halina Jęczyńska, a pomogli jej i opiekowali się młodzieżą podczas wycieczki pani Agnieszka Gadzińska i dyrektor szkoły Zygmunt Tarnacki. Głównym celem wyjazdu gimnazjalistów było szukanie śladów Polski w Wilnie i podziwianie zabytków tego historycznego miasta.

To była prawdziwa lekcja historii wśród wspaniałych zabytków, w tym również klasy zerowej. A Wilno jakby w dowód podziękowania uczniom za chęć do nauki powitało ich patriotycznym wierszem w wykonaniu swej mieszkanki, z pochodzenia Polki - Ireny Bołądź. Od 1928 r., czyli od urodzenia, mieszka blisko sławnego cmentarza na Rossie i często spotyka się z wycieczkami z Polski. Przy pomniku z sercem Marszałka Józefa Piłsudskiego, złożonym w grobie matki, wyrecytowała własny wiersz, którego początek brzmi następująco:  
Smutny ten cmentarz na Rossie mamy  
serce Marszałka tu z żołnierzami  
którzy za Wilno nasze walczyli  
i życie swoje tu zostawili.

Miła i sympatyczna pani przewodnik rodem z Wilna - Jolanta Kostygin, świetnie mówiąca po polsku, żywo i interesująco opowiadała o historii swojego miasta i jego zabytków. Gimnazjaliści z Rajgrodu z zaciekawieniem słuchali opowieści o zamierzczłej i całkiem niedawnej historii obecnej stolicy Litwy. Dziwili się, gdy usłyszeli, że cmentarz na Rossie kryje szczątki przede wszystkim Polaków i osób zasłużonych kulturze polskiej i Polsce. Usłyszeli nazwiska znane już z lekcji historii jak np.: Joachim Lelewel, Euzebiusz Słowacki (ojciec Juliusza) i te mniej znane, jak np. profesorowie Uniwersytetu Wileńskiego:



Pani Irena Bołądź z gimnazjalistami z Rajgrodu przy pomniku z sercem marszałka Józefa Piłsudskiego  
17.04.2002 r.

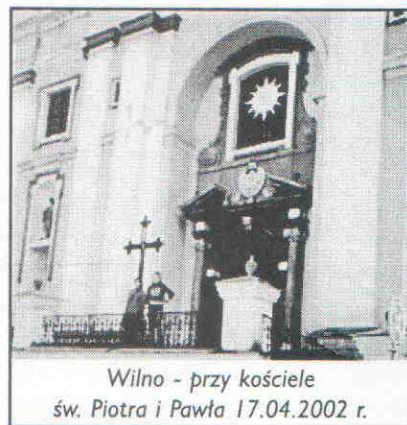
Tomasz Życki, Stanisław Hryniewicz czy Antoni Marciniowski.

Spotkanie z polską historią wrosła w cmentarz na Rossie było początkiem duchowych przeżyć uczestników wycieczki z Rajgrodu. Następnym etapem zwiedzania była Kaplica Ostrobramska, mieszcząca w sobie słynący cudami obraz Matki Boskiej. Uczniowie zobaczyli naocznie Tą, "co w Ostrej świeci Bramie", jak napisał wieszcz Adam Mickiewicz.

Obraz ten zasłynął cudami od połowy XVII wieku, gdy opiekowali się nim karmelici. Przypisywana mu była zwłaszcza cudowna moc tłumienia pożarów. Malowany temperą na deskach dębowych na podkładzie kredowym, zasłonięty jest cały sukienką metalową z otworami na twarz i ręce. Do kaplicy z cudownym obrazem prowadzi Ostra Brama, jeden z najcenniejszych zabytków architektury Wilna z początków XVI wieku. Jest to jedyna pozostałość murów obronnych, zburzonych z ciekłością przez najeźdźców.

Dalszym etapem lekcji historii było zwiedzenie najciekawszych miejsc Uniwersytetu Wileńskiego założonego w XVI wieku przez króla Stanisława Batorego. Tu uczyło się wielu wybitnych Polaków - poinformowała pani przewodnik, a w tym autor "Pana Tadeusza" Adam Mickiewicz. Uczniowie poznali miejsce, gdzie więziono Filomatów, a potem dom, w którym mieszkał twórca "Dziadów" i "Konrada Wallenroda". Pobyt w pokoju, w którym tworzył Adam Mickiewicz z pewnością utkwił w pamięci większości uczniów.

Wilno to miasto wielu wspaniałych świętyń katolickich i prawosławnych, które przetrwały zawieruchy wojenne i komunistyczną nienawiść do religii i wiary. Każda ma swój urok i specyfikę. Gimnazjaliści zwiedzili te najwspanialsze, np. św. Anny, św. Jana, św. Trójcy, św. Michała i zwłaszcza Kościół św. Piotra i Pawła na Antokolu. Barokowy wystrój stiukowych rzeźb zachwycał wszystkich. Osobną uwagę zwraca masywny świecznik kryształowy w kształcie łodzi żaglowej, wiszący w kopule. Pamiątkowych zdjęć zrobiono tu chyba najwięcej, zaś pod pomnikiem Adama Mickiewicza każdy chciał mieć zdjęcie.



Wilno - przy kościele  
św. Piotra i Pawła 17.04.2002 r.

cd. na str. 20





Wycieczka Gimnazjum w Rajgrodzie w Wilnie  
17.04.2002 r. - Dyrektor Gimnazjum w Rajgrodzie



Wycieczka Gimnazjum w Rajgrodzie w Wilnie 17.04.2002 r.

cd. ze str. 19

Lekcja historii, którą przeżyli w Wilnie gimnazjaliści z Rajgrodu była niezwykle bogata w zakresie wiedzy, wrażeń i przeżyć. Trwała cały dzień z niewielkimi przerwami na posiłek, czy pamiątkowe zakupy. To znakomite uzupełnienie wiedzy uzyskanej na codziennych lekcjach w szkole i również jej utrwalenie. Jest to niezastąpiony element rozbudzania zainteresowania historią wśród młodzieży oraz budzenia uczuć patriotycznych i dumy z dokonania naszych przodków

Jako nauczyciel historii i dyrektor szkoły cieszę się, że mogłem uczestniczyć w tak nietypowej i ciekawej lekcji.

DYREKTOR GIMNAZJUM W RAJGRODZIE  
MGR ZYGMUNT TARNACKI



Wycieczka Gimnazjum w Rajgrodzie przy grobie z sercem marszałka Józefa Piłsudskiego



Wycieczka Gimnazjum  
w Rajgrodzie w Wilnie



Dyrektor Gimnazjum w Rajgrodzie z  
uczennicami na cmentarzu na Rossie w Wilnie



Uczennice Gimnazjum w Rajgrodzie  
na wycieczce w Wilnie

## „RAJGRODZKIE ÉCHA” - PISMO TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW RAJGRODU

**Redaguje Zespół:** Jan Tarnacki, Maria Fliszewska, Zygmunt Tarnacki, Janusz Sobolewski, Irena Sobolewska  
**Stale współpracują:** Józef Golubiewski (Piaseczno), Henryk Milewski (Augustów), ks. Stanisław Nowicki (Ostrów Mazowiecka), „Mitoman” (NN)

**Foto:** Janusz Karwowski i Krzysztof Mroziewski

**Adres Redakcji:** 19-206 Rajgród, ul. Warszawska 20, tel. (086) 272 17 28

**Nr rach. bankowego:** 8764 0007-374-27016-11 BS w Rajgrodzie, e\_mail: tmr@rajgrad.pl

**PISMO POWSTAJE PRZY WSPARCIU FINANSOWYM NADLEŚNICTWA RAJGRÓD** ISSN 14279037